

Głos Wielkopolski

Rok I Nr 42 Wydanie A B

Poznań, środa 12 lutego 1947 r.

Cena 3 zł

ŚWIAT W OKOWACH MROZU

Fala wielkich mrozów objęła niemal całą Europę i północną Amerykę, wszędzie paraliżując normalne życie. Ostatnie komunikaty meteorologiczne oznajmują odwilż w zachodniej Europie, ale i tam śnieżyce utrudniają lub zgoła uniemożliwiają wszelką komunikację. W Polsce Ministerstwo Komunikacji musiało wprowadzić znaczne ograniczenia w ruchu pasażerskim, aby podtrzymać ruch towarowy.

Baltyk zamraża Mrozy na Florydzie

Sztokholm (PAP). Tak samo jak w całej Europie, w Szwecji panują od kilku dni niezwykle silne mrozy. W niektórych miejscowościach zanotowano 50 stopni poniżej zera. Cieśnina Grezund pomiędzy Szwecją a Danią zamraża całkowicie. Cały Bałtyk pokrywa się szybko lodem i mimo pracy łamaczy lodów żegluga prawie całkowicie zamarała.

Odwilż i śnieżyce

Londyn (BBC). W Londynie i południowej Anglii w dalszym ciągu trwa odwilż, która rozpoczęła się w niedzielę. W północnej Anglii i środkowej Walii silne opady śnieżne jeszcze bardziej powiększyły trudności transportowe. W całej Wielkiej Brytanii wstrzymana została komunikacja lotnicza, a na lotnisku londyńskim nie było żadnego ruchu samolotów.

Nowy Jork (PAP). Fala mrozów, która objęła całe Stany Zjednoczone śniegiem i mrozem pokryła nawet Florydę. Brak gazu wywołał czasowe bezrobocie w przemyśle w Michigan zatrudniającym 150.000 robotników. Pozbawionych pracy zostało m. in. przeszło 75.000 robotników zakładów „Chryslera General Motor”.

Zmiany na słońcu

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nowej Zelandii, że Toium w Wellington zaobserwowało duże zmiany na tarczy słonecznej. Zmiany te mogą wywołać burze magnetyczne i zakłócenia radiowe. Plamy pokrywają tarczę słoneczną w chwili obecnej na przestrzeni 140.000 mil. W poniedziałek dnia 10 bm. miały miejsce wielkie eksplozje wodoru dookoła plam słonecznych, których ogółem jest 102. Największa grupa składa się z 66 plam.

Ograniczenia komunikacyjne w Polsce

Warszawa (obsł. wł.). Fala mrozów i opadów śnieżnych wywołały w ostatnich dniach poważne zakłócenia w pasażerskim ruchu kolejowym na terenie całego kraju. Wskutek obniżenia temperatury, tabor kolejowy a w szczególności parowozowy uległy uszkodzeniu i musiały być wycofane z obiegu. Celem uregulowania ruchu kolejowego, celem utrzymania pełnego ruchu towarowego, Ministerstwo Komunikacji postanowiło z dniem wczorajszym aż do odwołania zredu-

kować pewną ilość kursujących pociągów pasażerskich a równocześnie wydało zarządzenie ograniczające na ten sam okres sprzedaż biletów do podróżujących. Nabywanie biletów kolejowych odbywać się będzie w następującej kolejności: Wojskowi, urzędnicy państwowi i samorządowi za rozkazami wyjazdu, dalej zrzeszenia, związki, organizacje społeczne, posiadający zaświadczenie konieczności wyjazdu i podróżowania w sprawach gospodarczych.

Podpisano traktaty pokojowe

z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią

Londyn (BBC). W Paryżu podpisano wczoraj traktaty pokojowe z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych podpisał traktat z Włochami. Po podpisaniu go przez delegatów Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Belgii. Delegat Polski jeszcze nie przybył do Paryża, lecz podpisze traktaty natychmiast po przybyciu. Francuski minister spraw zagranicznych Bidault, który

przewodniczył ceremonii, w mowie powitalnej wyraził wdzięczność Francji za zaufanie i zaszczyt przyznany jej przez państwa sojusznicze, które zgodziły się na podpisanie traktatów pokojowych na ziemi francuskiej po raz drugi, w okresie 30 lat po pierwszej wojnie światowej. Wyraził on nadzieję, że traktaty zapoczątkują nową erę prawdziwego pokoju międzynarodowego, a kraje podpisujące traktat wkrótce zajmą należne miejsce w rodzinie narodów.

Głodówka polskich żołnierzy protestujących przeciwko przetrzymywaniu ich w Anglii

Londyn (PAP). 380 b. żołnierzy polskich wraz z żonami — wśród których znajdują się również Angielki — przebywających w obozie w Szkocii, w oczekiwaniu na repatriację, rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciwko zwłoce w odesłaniu ich do kraju. Strajk rozpoczął się dnia 5 bm., kiedy po raz szósty odroczone termin wysłania transportu. W czwartym dniu strajku jedną osobę przewieziono do szpitala. W niedzielę, dnia 9 bm., wysłano depeszę do brytyjskiego ministra spraw zagranicznych — Bevena, z prośbą o interwencję.

Strajkujący oświadczyli, że nie zaczęli przyjmować pokarmu, dopóki nie zostanie oficjalnie wyznaczony termin ich wyjazdu. Większość żołnierzy od czwartku jest b. osłabiona. Trzech umieszczono w szpitalu. Protestujący żołnierze czekają na transport

do Polski pięć miesięcy. Bezpośrednią przyczyną głodówki żołnierzy, niecierpliwie czekających na powrót do kraju jest fakt, że repatriacja jeńców niemieckich trwa prawie bez przerwy.

W dniu wczorajszym przybył do Niemiec transport tysiąca jeńców niemieckich. Repatriacja żołnierzy polskich, wskutek braku środków transportowych, napotyka jednak na znaczne trudności.

Program prac Sejmu

Jeszcze w tym tygodniu uchwalona zostanie konstytucja i amnestia

Warszawa (obsł. wł.). Socjalistyczna Agencja Prasowa podaje, że ustawa amnestyjna będzie wniesiona jeszcze na obecnej sesji sejmowej a nie dopiero na sesji budżetowej. Ustawa amnestyjna wejdzie na porządek obrad po uchwaleniu tzw. Małej Konstytucji. Koła parlamentarne utrzymują, że

Rząd wnieśli projekt amnestii jeszcze w bieżącym tygodniu. W czwartek sprawa Małej Konstytucji znajdzie się na plenum Sejmu. W kołach parlamentarnych przypuszcza się, że jeśli Mała Konstytucja zostanie na tym posiedzeniu uchwalona, to na drugim miejscu znajdzie się projekt amnestii, który może być przyjęty już w najbliższy piątek. Po uchwaleniu amnestii, plenarna sesja zostanie odroczone do marca. Z początkiem marca rozpocznie się sesja budżetowa, na której premier Cyrankiewicz wygłosi pełne exposé.

Prezydent Rzeczypospolitej ulaskawia skazanych na śmierć

Warszawa (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Rybaka Władysława, ur. w 1923 r., sierżanta członka b. AK: Predbora, ur. 1928 kaprała b. AK: Jura Stanisława ur. 1923 kaprała b. AK. Wymieni skazani zostali na karę śmierci za udział w nielegalnej organizacji „Konspiracyjne wojsko polskie”, podporządkowanej WIN-owi, dokonywującej na terenie powiatów piotrkowskiego, opoczyńskiego, brzezińskiego sy-

stematycznych napadów rabunkowych na spółdzielnie i mieszkańców. Ponadto Ob. Prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do Zaachy Władysława, członka PSL, Iłochania Mariana, Iłochania Juliana, Jarosza Józefa, Sitko Jana i Sikory Władysława. Skazani brali udział w bandzie dywersyjnej na terenie powiatu tarnowskiego i dokonywali systematycznych napadów rabunkowych.

Kryzys energetyczny w Anglii

Londyn (BBC). W Wielkiej Brytanii weszły z dniem wczorajszym w życie znaczne ograniczenia w dopływie prądu, wywołane brakiem węgla. W Londynie ulice wyglądają jak podczas zaciemnienia w okresie wojny wskutek przerw w dostawie prądu. Zamknięcie wielu fabryk pozabawiło z dniem wczorajszym pracy miliony ludzi. W niektórych okęgach okazało się niemożliwością wyłączenie dopływu prądu elektrycznego bez objęcia tym szpitali i innych zakładów użyteczności publicznej. Powstrzymano się tam od wyłączenia prądu, ale tak ludzie prywatni jak i fabryki, które nie powinny obecnie używać prądu, sami dobrowolnie wstrzymali się od tego. Rząd wydał nowe oświadczenie podkreślające powagę sytuacji i wzywające cały naród do podporządkowania się wydanym zarządzeniom, gdyż tylko przy takiej współpracy społeczeństwa można będzie utrzymać w ruchu zakłady użyteczności publicznej.

Sekretarz generalny narodowego związku górników brytyjskich protestuje przeciwko krytykowaniu górników, rządu Partii Pracy i podkreśla, że pomimo niedostatecznej ilości rąk roboczych

wydobycie węgla w ciągu ostatnich 9 miesięcy wykazało wzrost o 8 milionów ton. Upaństwo wienie przemyśle węglowego i obietnica 5-dniowego tygodnia pracy — oświadczył sekretarz związku górników — zmieniło całkowicie nastawienie górników. Obecnie należy znaleźć sposoby przyciągnięcia do kopalń ludzi młodych, gdyż oparcie się o robotników obcokrajowców można uznać jako rozwiązanie tymczasowe.

Rejestracja cudzoziemców we Włoszech

Rzym (PAP). Włoskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło rozporządzenie o przymusowej rejestracji wszystkich obcokrajowców. Będą oni musieli uzasadnić konieczność pobytu we Włoszech. Wszystkie niepożądane osoby zostaną przymusowo wysiedlone lub umieszczone w obozach internowanych. Cała prasa rzymska z wielkim zadowoleniem przyjęła dawno oczekiwaną decyzję, która jest pierwszym krokiem do ukrócenia działalności faszystów różnych krajów, często zbrodniarzy wojennych.

Włochy i Jugosławia protestują

Premier włoski de Gasperi oświadczył, że rząd włoski podpisał traktat, zakładając jednocześnie protest. W całych Włoszech syreny i dzwony kościelne nawoływały ludność do 10-minutowego protestu przeciw traktatowi. Również Jugosławia uważa się za pokrzywdzoną.

Jugosłowiański minister spraw zagranicznych złożył oświadczenie, stwierdzające, że podpisanie traktatu przez Jugosławię nie oznacza rezygnacji z terytoriów etnicznie jugosłowiańskich.

Część wojsk amerykańskich pozostanie w Chinach

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, iż według wiadomości podanej przez dziennik Nanking Jenpao, nie wszystkie wojska amerykańskie opuszczą Chiny. Pozostaną pewne oddziały marynarki w celu przeszkolenia marynarzy chińskich.

Jerozolima miastem oblężonym

Londyn (PAP). Radio brytyjskie donosi, że Jerozolima czyni wrażenie miasta oblężonego. Bez przepustki nie można się poruszać po ulicach miasta. Drogi są przecięte barykadami z drutów kolczastych, a posterunki brytyjskie zajęły kluczowe pozycje.

Wybory do Rad Najwyższych republik radzieckich

Moskwa (PAP). W niedzielę 9 lutego odbyły się wybory do Rad Najwyższych republik radzieckich: Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii, Litwy. W przyszłą niedzielę odbędą się wybory do Rad Najwyższych pozostałych republik radzieckich. Już w przededniu wyborów Moskwa przybrała odświętny wygląd. Demy ozdobiono sztandarami państwowymi, portretami kandydatów i afiszami z hasłami wyborczymi. W pałacach kultury i klubach fabrycznych odbywały się koncerty i pokaz filmowe. Wieczorem miasto było bogato iluminowane. Gmachy stolicy pokryte były girlandami z płonących żarówek elektrycznych. Po niebie ślizgały się smugi reflektorów. Na wielu placach, mimo silnego mrozu przekraczającego 30 stopni, odbywały się tańce przy muzyce nadawanej przez megafony. Niezwykły entuzjizm przejawiają wyborcy w dzielnicach, gdzie kandyduje Generalissimus Stalin i minister Mołotow.

W przededniu wyborów odbyły się w tych okęgach liczne wiece i zebrania publiczne. Prasa radziecka i radio oraz dziesiątki tysięcy agitatorów informowali szczegółowo ludność o osobach kandydatów i procedurze głosowania. W przededniu wyborów robotnicy licznych zakładów przemysłowych i kopalń ogłosili wstąpić pracy na cześć wyborów. Szereg stachanowców osiągnęło niezwykle rekordy wydajności pracy. Wybory rozpoczęły się wszędzie o godzinie 6 rano. W Moskwie, na długo przed wyznaczoną godziną, przed lokalami wyborczymi zaczęły się gromadzić tłumy wyborców nie bacząc na silny mroz. W godzinach rannych we wszystkich lokalach wyborczych dała się zaobserwować olbrzymia frekwencja głosujących. Do godziny 11-tej przed południem przeszło połowa uprawnionych do głosowania przybyła do urn wyborczych i złożyła głosy.

Tragiczny bal maskowy 100 ofiar pożaru w dancingu

Berlin (PAP). W dancingu „Vereinhaus” w sektorze brytyjskim Berlina wybuchł olbrzymi pożar. W wielkiej sali dancingu odbywał się bal maskowy. Z niewiadomych przyczyn dach sali stanął nagle w płomieniach, co wywołało straszną panikę wśród obecnych. Jedynie wyjście zostało zatarasowane przez ludzi, którzy rzucili się do ucieczki. Wiele kobiet zostało strąconych podczas paniki. Oddziały niemieckiej i wojskowej brytyjskiej straży ogniowej przybyły natychmiast na miejsce wypadku, lecz mimo wysiłków strażaków dach sali runął i cały dancig spłonął w przeciągu 15 minut. Wśród ofiar pożaru znajduje się 10 żołnierzy brytyjskich. Ogółem straciło życie 100 osób.

11 milionów dol. dla Polski

Dodatkowa pomoc UNRRY dla krajów europejskich

Nowy Jork, (PAP). Nowy dyrektor generalny UNRRY generał Rooks oświadczył na konferencji prasowej, że UNRRY utworzyła dodatkowy fundusz żywnościowy wartości 35 milionów dolarów na pomoc dla trzech najbardziej potrzebujących tej pomocy krajów. Fundusz ten przewiduje pomoc wartości 20 milionów dolarów dla

Austrii, 11 milionów dolarów dla Polski i 4 milionów dolarów dla Grecji. Generał Rooks podkreślił, że są to kraje europejskie najbardziej

potrzebujące pomocy po likwidacji UNRRY. Rooks dodał, że również Włochy i Jugosławia bardzo potrzebują pomocy.

Śmierć zdrajcy

Warszawa (obsł. wł.). Były szef gestapo norweskiego Rinan, jeden z najbardziej znanych naziści, został rozstrzelany w sobotę o północy w Oslo. Rinan skazany został na śmierć za stracenie 70 członków norweskiego ruchu oporu i wysłanie tysięcy patriotów norweskich do niemieckich obozów koncentracyjnych.

Sprawa wojsk Andersa w Egipcie

Paryż (PAP). Agencja France Presse donosi z Kairu, że deputowany Mohamed El Guindii postanowił złożyć interpelację do ministra obrony narodowej na temat pozostawienia wojsk andersowskich w Egipcie. W interpelacji podkreśla, że rząd egipski utrzymuje stosunki dyplomatyczne z legalnym polskim rządem, którego nie chcą uznać wojska Andersa.

5 wyroków śmierci w procesie bandy rabunkowo-terrorystycznej w Tarnowie

Kraków (PAP). Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie rozpoczął rozpatrywać na sesji wyjazdowej w Tarnowie sprawę 12 członków bandy rabunkowo-terrorystycznej, która przez okres kilku miesięcy grasowała w okolicach Tarnowa, Dębicy i Jasła, rabując miejscową ludność. W wyniku rozprawy skazano na karę śmierci przywódcę bandy: Władysława Czarnobaję, Władysława Gawrona, Józefa Witoszka, Jana Ostrowskiego i Jana Bielawskiego. Mieczysława Ptaka skazano na dożywotnie więzienie. Tadeusza Jezierskiego i Romana Kasprzyka na 15 lat więzienia. Pozostałych członków bandy względnie jej pomocników sąd skazał na kary 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Rozrachunki polsko-szwedzkie

Warszawa (obsł. wł.). W ministerstwie skarbu prowadzone są od kilku dni rozmowy z delegacją szwedzką w sprawie rozrachunków finansowych pomiędzy Szwecją a Polską.

Nowy hiszpański rząd republikański

Londyn (BBC). Socjalista Lopus utworzył nowy hiszpański rząd republikański na wygnaniu, obejmując stanowisko premiera i ministra spraw zagranicznych. Jak donosi korespondent „Times” z Paryża, w skład rządu, który utworzono po ustąpieniu Girala, wchodzi socjalista z prawego odłamu, partia komunistyczna, Baskowie, Katalończycy, partia republikańska.

Podróże i wymiana studentów

Praga, (PAP). Na ostatnim posiedzeniu komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów zabrał głos delegat Polski, kierownik wydziału podróży i wymiany studentów — Wojciech Góralski. Według podanego przez niego projektu Centralny Związek Studentów utworzy w każdym państwie specjalny oddział podróży i wymiany studentów. Wymiana studentów pomiędzy poszczególnymi państwami nie będzie posiadała charakteru indywidualnego. Studenci, którzy będą chcieli kontynuować studia za granicą, względnie odbywać podróże naukowe podczas wakacji, muszą się zgłosić do Oddziału Związku Studentów i za jego pośrednictwem ubiegać się o wyjazd i odpowiednie stypendium. Oprócz tego zadaniem wydziału podróży i wymiany studentów będzie organizowanie w poszczególnych państwach międzynarodowych obozów studenckich.

Wobec I-ej sesji Sejmu

Dnia 4-go lutego rozpoczęła się pierwsza sesja Sejmu Konstytucyjnego. Po dwóch latach tymczasowości wchodzimy w okres stabilizacji stosunków. Struktura państwowa nabiera cech trwałości.

Nie ma dziedziny bytu narodowego, która by silniej odczuwała potrzebę ustalenia podstaw państwowości, niż życie gospodarcze. Tam, gdzie prawidłowy rozwój polega na kalkulacji nie doraźnej, nie przypadkowej, ale długofalowej i przewidującej bieg rzeczy na dalszą przyszłość, ciągłość form i konsekwencja poczynań jest zasadniczą koniecznością.

Tak się złożyło, że z wyborów styczniowych wyszli ci sami ludzie, którzy po wielomiesięcznych wszechstronnych rozważaniach przedłożyli jesiennej sesji Krajowej Rady Narodowej do zatwierdzenia Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej. Czynniki decydujące o całości ekonomiki narodowej pozostają nadal przy głosie i rozpoczęte dzieło mogą prowadzić bez przeszkód.

Tym samym nie należy przewidywać, aby wytyczne Planu Trzyletniego uległy jakiegokolwiek zmianie. Podwaliny odbudowy nie tylko nigdzie się nie zarysowały, ale przeciwnie — przez akt styczniowy i jego konsekwencje uległy silniejszemu jeszcze scementowaniu.

Znormalizowanie warunków wewnętrznych, które jeszcze do niedawna nosiły cechy powojennego nieustalenia, przybrało formy zdecydowane. W przetłumaczeniu na język gospodarczy znaczy to, że dla kalkulacji od-

Niemcy złamały wszystkie umowy

Warszawa (obsł. wł.). Wczorajsza sesja poranna Najwyższego Trybunału Narodowego poświęcona była wysłuchaniu ekspertyzy prof. Ehrlicha, biegłego z zakresu prawa międzynarodowego. Prof. Ehrlich przedstawił Trybunałowi w zwięzłym wywodzie wszystkie skutki wypływające z faktu złamania przez Niemców zobowiązań, powziętych w pakcie Kelloga i konwencji haskiej. Niemcy złamały wszystkie umowy międzynarodowe, nie ma wobec tego dla Polski żadnych zobowiązań. W dalszym ciągu prof. Ehrlich przedstawił liczne powody, dlaczego agresji niemieckiej nie można nazwać wojną. Był to najazd przestępczy, prowadzona niesprawiedliwie wojna. Omawiając poszczególne artykuły konwencji haskiej, biegły omawiał niezliczone zbrodnie niemieckie z punktu widzenia prawa narodów. Pojęcie zbrodni wojennej zostało sprezywane już

w roku 1943 przez prezydenta Roosevelta, Generalissimusa Stalina i premiera Churchilla. Oświadczenie trzech wielkich mocarstw zostało następnie rozszerzone rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która kieruje prze-

stępów wojennych przed sądy tych krajów na terenie których przestępstwa dokonano. Z punktu widzenia prawa narodów nie ma przeszkód, aby polskie sądy sądziły oskarżonych oraz aby ich sprawiedliwie ukarały.

Zbrodnie koncernu Siemens

Berlin, (PAP). Przedstawiciel socjalistycznej partii jednoci dr Bruno Baum wystąpił na konferencji prasowej w Berlinie z oskarżeniem przeciwko zarządowi koncernu elektrycznego Siemens, o popełnianie przestępstw przeciwko ludzkości. Zarzuty skierowane były przede wszystkim przeciwko obecnemu zarządcy koncernu dr Jessen oraz dwóm dyrektorom: Johano-

wi Henkert i dr. Witzleben. Dr Baum podkreślił, iż zakłady Siemensu korzystały z pracy niewolniczej deportowanych robotników zagranicznych, nad którymi straż utrzymywały specjalnie uzbrojone oddziały, złożone z zaufanych robotników. Co pół roku 400—600 robotników kierowano z obozów koncentracyjnych do zakładów Siemensu, które ogółem korzystały z pracy 15 tysięcy robotników przemysłowych. Wycieńczeni robotnicy byli odsyłani na zagazowanie. Zakłady Siemensu wykonywały ponadto instalacje komór gazowych dla obozów koncentracyjnych. Oświadczenie swoje dr Baum kończył żądaniem, by zakłady Siemensu przeszły na własność narodu niemieckiego. Obecna administracja zakładów Siemensu usiłuje odpowiedzieć na zarzuty dr. Bauma oświadczeniem, że przedsiębiorstwo to zostało zmuszone do korzystania z pracy deportowanych.

J. H.

Rozłam w MPR?

Paryż (PAP). W niedzielę, dnia 9 bm. wydział wykonawczy partii republikańsko-ludowej MPR odbył posiedzenie, które zakończyło się późnym wieczorem. Komunikatu żadnego nie wydano. Według wiadomości kół dobrze poinformowanych, w łonie MPR zarysowuje się wyraźny rozłam pomiędzy czynnikami postępowymi, które pragną współpracować z partiami socjalistyczną i komunistyczną, a czynnikami reakcyjnymi, które skłonne są nawiązać bliższy kontakt z prawicowymi partiami.

Agencje i radio donoszą:

♦ Jak donoszą z Białego Domu, w dniu wczorajszym zmarł w Nowym Jorku w wieku lat 64, ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Gardner. Gardner zmarł wczoraj wyjechał transatlantykiem „Ameryka” do Londynu. Przed objęciem stanowiska ambasadora Gardner pełnił funkcję podsekretarza w ministerstwie skarbu.

♦ W pobliżu New Jersey uległ katastrofie amerykański samolot wojskowy. 10 osób poniosło śmierć na miejscu.

♦ Staraniem kupiectwa krakowskiego stanie w Krakowie pomnik na miejscu, gdzie hitlerowcy rozstrzelali dnia 28. 10. 1943 roku 30 Polaków.

♦ Sprawozdanie UNRRY stwierdza, że w okresie pomiędzy majem 1945 roku a końcem roku 1946 z Niemiec powróciło do swoich krajów 6 milionów osób wysiedlonych. Z końca 1946 roku UNRRY opiekowała się wysiedleńcami z Niemiec i Austrii, Włoch i krajów Bliskiego Wschodu, a ilość osób pozostających pod opieką UNRRY wynosiła 742.493. Poza tymi, którzy powrócili, z Niemiec i Austrii repatriowano 840.000 osób, z Włoch blisko 90.000 osób, z Bliskiego Wschodu blisko 50.000 osób.

♦ W Rumunii w pobliżu miejscowości Krajowa wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której 20 osób poniosło śmierć a 67 osób odniosło ciężkie rany.

♦ W dniu dzisiejszym wysłana została ze Stanów Zjedn. do Szwecji przesyłka, zawierająca 2.000 próbek szczepionki przeciwko influencji celem zwalczania szalejącej w Szwecji epidemii tej choroby.

♦ W ciągu stycznia bieżącego roku polski przemysł węglowy wydobyl łącznie 4.550.000 ton węgla. W stosunku do planowanego wydobycia stanowi to blisko 103 procent.

♦ W Waszyngtonie sekretarz stanu Marshall odbył pierwszą od czasu objęcia władzy konferencję z przedstawicielami prasy.

♦ Donoszą z Tokio, że policja japońska wykryła spisek zmierzający do zamordowania premiera japońskiego Yoshide. Aresztowano 12 spiskowców.

♦ Agencja Reutersa donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych polecił zniszczyć przeszło milion ton kartofli dla utrzymania ceny rynkowej.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 10 lutego 1947 r.

Pszenica 3250—3400; żyto 1700—1750; jęczmień przemysł 1700—1750; jęczmień browarowy 1900—2000, owies przemysłowy 1850—1900, mąka pszena 80% bez op. 4400—4550, mąka żytnia 90% bez op. 2000—2050, otręby pszenne 1300—1400, otręby żytnie 1100—1200, otręby, jęczmienne 1150—1250, groch Wiktoria 3000—3300, wyka jara 2300—2500, peluska 2300—2500, lubin gorzki 1550—1700, lubin niegorzki 1900—2100, seradela 2200—2400, rzepak ozimy 10 000—11 000, rzepak jary 10 000—12 000, siemię lniane 10 000—10 500, gorczyca 5800—6200, konieczyna czerwona surowa 13 000—16 000, konieczyna biała surowa 9000—12 000, słoma żytnia luzem 275—300, słoma żytnia prasowana 350—375, siano zwykłe luzem 400—450, siano nadnotekie prasowane 500—550. Tendencja niejednorodna. Podaż niedostateczna. Owies w gatunkach wyborowych ponad notowaną.

TO co może zainteresować dziecko...
co może pomóc mu w nauce....
co może zająć je praktycznie....

zawiera tygodnik dla starszych dzieci:

„PRZYJACIEL”

Nr 3-4 już się ukazał i jest w sprzedaży

Cena tego egzemplarza, mimo zwiększonej objętości, zł 10

U. S. A. broni się przed konkurencją handlową

Londyn (BBC). W amerykańskiej Izbie Reprezentantów jeden z posłów republikańskich domagał się w czwartek natychmiastowego powrotu do kraju wszystkich okrętów amerykańskich zakontraktowanych w innych krajach.

Twierdzi on, że 415 statków wypożyczonych Wielkiej Brytanii i Rosji stanowi bezpośrednią

konkurencję dla amerykańskiej floty handlowej. Podsekretarz stanu oświadczył w odpowiedzi, że zwrócił się do ministra spraw zagranicznych gen. Marshalla o pozwolenie opublikowania korespondencji wymienionej pomiędzy Ameryką a Rosją w sprawie 95 statków amerykańskich udzielonych Rosji na zasadzie ustawy o Leand lease.

Nielegalna emigracja do Palestyny

Londyn (BBC). W niedzielę wieczorem został wprowadzony do portu w Haifie mały okręt, mający na pokładzie 650 nielegalnych emigrantów żydowskich. Gdy marynarze brytyjscy wchodzili na pokład tego okrętu, emigranci stawili opór. Kilku marynarzy i Żydów zostało rannych. Obecnie emigranci są przeprowadzani na okręt, który poprzednio przewoził nielegalnych emigrantów na Cypr.

Powinna, ale czy zechce?

Warszawa (obsł. wł.). Były amerykański wiceminister spraw zagranicznych Wels oświadczył wczoraj, że Wielka Brytania powinna zdaniem jego rzecze się jak najszybciej mandatu

nad Palestyną na rzecz Rady Powierniczej Narodów Zjednoczonych.

Miliony Włochów chcą emigrować lecz na wzię amerykańską trzeba czekać... 10 lat

Londyn (BBC). Departament stanu w Waszyngtonie ogłosił sprawozdanie dotyczące szans emigracji z Europy. Raport stwierdza, że Europejczycy, chcący wyemigrować do Stanów Zjednoczonych, muszą się liczyć ze zwłoką dochodzącą w niektórych wypadkach aż do 10-ciu lat. W samej Grecji zgłosiło się do wyjazdu 30 tys. osób rocznie, gdy kwota emigracyjna dla tego kraju wynosi zaledwie 307 osób. Przewiduje się, że na wypadek zniesienia przepisów emigracyjnych 4 mil. Włochów przystąpi do starania się o wiza.

Argentyna przyjmie emigrantów

Londyn (BBC). Wysłannik Argentyny, który udaje się do Europy celem dokonania wyboru emigrantów do Argentyny przybył wczoraj do Waszyngtonu. Po krótkim pobycie w Stanach Zjednoczonych uda się on do Londynu, Berlina i Rzymu. Odpowiedzi on również obozy dla wysiedleńców. W wywiadzie udzielonym wczoraj w Waszyngtonie oświadczył on, że rząd argentyński wyraża gotowość wpuszczenia do Argentyny wysiedleńców jako emigrantów. Pierwsza grupa emigrantów z Włoch znajduje się już w drodze do Argentyny.

Włochy i Anglia

Warszawa (obsł. wł.). Włoski minister spraw zagranicznych Sforza przesłał na ręce ministra Bevina depeszę, w której zawiadamia go, że naród włoski pragnie współpracować z innymi państwami w kierunku porozumień między narodowych. Minister Sforza wyraził pragnienie wznowienia tradycyjnych więzów przyjaźni pomiędzy Wielką Brytanią i Włochami.

W odpowiedzi na tę depeszę minister Bevin wyraził nadzieję wzmożenia współpracy i przyjaźni między dwoma krajami. Z Londynu donoszą, że w najbliższym czasie ma przybyć tu dyrektor Banku Włoskiego celem przeprowadzenia pertraktacji gospodarczych włosko-brytyjskich.

Sprawozdanie gen. Mac Narney'a

Londyn (BBC). W sprawozdaniu miesięcznym strefy amerykańskiej dowódca wojsk amerykańskich w Niemczech, Mac Narney, oświadczył, że sprawa fuzji gospodarczej strefy brytyjskiej i amerykańskiej rozwija się pomyślnie. Sprawozdanie stwierdza, że w strefie amerykańskiej do końca października 1946 r. zdemontowano 75 fabryk przemysłu wojennego. Obecnie przeprowadza się tu prace nad zdemontowaniem 20 fabryk.

Deklaracja klubów poselskich

W dyskusji nad exposé premiera Cyrankiewicza przemawiali przedstawiciele wszystkich klubów poselskich, składając w ich imieniu deklaracje ideowo-programowe. Z wyjątkiem przedstawicieli klubu P. S. L. wszyscy mówcy podkreślali, że szeroki koalicyjny charakter Rządu daje gwarancję należytego uwzględnienia interesów wszystkich warstw społecznych, stabilizacji stosunków wewnętrznych, przyspieszenia tempa odbudowy kraju i kontynuowania jedynie słusznej polityki zagranicznej i społecznej Rządu Jedności Narodowej.

Niektóre kluby poselskie określiły również jasno swój stosunek do

zagadnienia inicjatywy prywatnej.

Oto kilka wypowiedzi w tej sprawie:

Posel Władysław Biegański w imieniu P.P.R.

— „Wytoczne polityki Rządu wskazują, iż pojdzie on po słusznej drodze zapewnienia swobody działania dla inicjatywy prywatnej, gwarantując jej pełną, ustawowo zagwarantowaną ochronę. Inicjatywa prywatna ma w naszym życiu gospodarczym do wypełnienia poważne zadanie. W interesie realizacji ogólnego planu gospodarczego, w żadnym razie nie leży zmniejszanie udziału czynników prywatnych. Równocześnie jednak musi Rząd prowadzić zdecydowaną walkę ze wszelkiego rodzaju spekulacją”.

Posel Wende w imieniu Klubu Stronnictwa Demokratycznego:

„W dotychczasowych poczynaniach, sektor gospodarki prywatnej nie był dostatecznie doceniany, ani wykorzystany. Niekonkretne hasła polityczne, ale realna ocena sytuacji gospodarczej i społecznej Polski dyktują konieczność włączenia prywatnej gałęzi ekonomiki w ogólny nurt odbudowy kraju”.

Posel Stefan Brzeziński w imieniu Klubu Stronnictwa Pracy:

„Zgodnie z naszymi poglądami społecznymi i gospodarczymi, którym daliśmy wyraz w pozytywnym ustosunkowaniu się do kapitałowych reform, jak reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu kluczowego, podnieśliśmy w imieniu do brzo pojętego interesu państwa na obradach Wysokiej Izby zagadnienie ostatecznego prawnego i faktycznego uregulowania kwestii związanej z tzw. inicjatywą prywatną. Twierdzimy bowiem, że jasne określenie granic gospodarki prywatnej będzie miało decydujący wpływ na rozwój naszego życia ekonomicznego.

Biorąc pod uwagę zasadnicze zmiany w strukturze społecznej naszego państwa, związane z przestawieniem kraju rolniczego na kraj przemysłowo-rolniczy, co powoduje znaczne zwiększenie ilości mieszkańców miast, Stronnicwo Pracy wniosło na obrady Wysokiej Izby odpowiedni wniosek, dotyczący budownictwa mieszkalnego. Wiąże się to również z kwestią inicjatywy prywatnej na tym odcinku, jak również może mieć poważny wpływ na politykę populacyjną państwa”.

Państwo i Kościół

W dyskusji poruszono również kapitalne zagadnienie stosunku Państwa do Kościoła. W tej sprawie posel Brzeziński w imieniu Stronnictwa Pracy oświadczył:

„Ruch nasz już od samego początku swego istnienia był zawsze wyrazem woli i dążeń tych szerokich warstw społeczeństwa polskiego, które widziały przyszłość polską w oparciu o jasną konstrukcję program chrześcijańsko-społeczny.

Jako stronnictwo chrześcijańskie uważamy, że stosunek państwa polskiego, którego obywatele w znakomitej większości wyznają religię rzymsko-katolicką, do Stolicy Apostolskiej winien zostać jasno określony w nowym konkordacie. Kwestię tę uważamy za jedną z zasadniczych dla Klubu naszego i dolożymy wszystkich swych starań, by sprawa ta była jak najszybciej uregulowana”.

Mówca dodał, że jego Klub udzielił Rządowi poparcia we wszystkich sprawach które

zgodne będą z zasadniczymi założeniami programu chrześcijańsko-społecznego, reprezentowanego w sejmie przez Stronnictwo Pracy.

Wreszcie posel Brzeziński zapowiedział, że Klub poselski S. P. wystąpi z konkretnymi wnioskami w tych i innych zasadniczych sprawach, których załatwienie przyczyni się do szybkiego unormowania stosunków w naszym państwie.

Nowa ustawa denazyfikacyjna w Niemczech

Zastępca szefa sztabu brytyjskich wojsk okupacyjnych, gen. Bischof oświadczył na konferencji prasowej w Bielefeld, że brytyjski Zarząd Wojskowy wprowadził nową ustawę denazyfikacyjną, która szybko i raz na zawsze ma usunąć pozostałości wpływów hitlerowskich w Niemczech. Nowa ustawa obowiązuje w granicach strefy brytyjskiej i przewiduje nowy podział byłych hitlerowców na 5 grup:

1. Przestępców wojennych, 2. obciążonych politycznie, 3. mniej obciążonych, 4. członków biernych, 5. ułwieńców.

Przestępcy wojenni będą sądzeni przez brytyjskie sądy wojskowe i mogą być skazani nawet na karę śmierci i konfiskatę majątku. Poza przestępcami wojennymi reszta hitlerowców będzie sądzona przez trybunały niemieckie. Dla drugiej grupy przewidziane są kary więzienia do 10 lat.

Trzecia grupa będzie pozbawiona prawa udziału w wyborach oraz we wszelkiej działalności politycznej, natomiast mniej obciążeni nie mogą w wyborach wystawiać swoich kandydatur. Zaliczeni do piątej grupy będą zwolnieni od wszelkiej odpowiedzialności.

W strefie brytyjskiej z 34 tys. hitlerowców internowanych w obozach około 20 tysięcy będzie pociągniętych do odpowiedzialności jako przestępcy wojenni.

Postępowanie sądowe wobec młodzieży jest znacznie łagodniejsze. Urodzeni po 31 grudnia 1918 roku będą zupełnie zwolnieni od kary, o ile nie należą do pierwszych dwóch grup. Termin wprowadzenia ustawy w życie nie został jeszcze ogłoszony. Przewiduje się jednak, że obowiązywać ona będzie już od końca t.m. (ZAP)

Pojedynek Maierów

Berlin, w lutym Copyright by „Czytelnik” 1947

Od momentu kapitulacji Niemiec minęło już 21 miesięcy, w niedługim czasie stanowiąc to będzie pełne dwa lata. Sprawy niemieckie stają się wkrótce przedmiotem obrad konferencji pokojowej. Można więc powiedzieć, że pierwszy okres okupacji Niemiec jest już prawie zamknięty. W ciągu tych dwóch lat mocarstwa zwycięskie wzięły na siebie obowiązek przeprowadzenia demilitaryzacji Niemiec, oczyszczenia ich z wszelkich pozostałości z reżimu hitlerowskiego oraz stworzenia warunków w których powstać mogły nowe demokratyczne Niemcy.

Jak wiemy poszczególne mocarstwa okupujące Niemcy różnie wywiązały się z tego zadania. W strefie sowieckiej oczyszczenie aparatu administracyjnego i gospodarki jest już faktem dokonanym. Przeprowadzenie reformy rolnej, likwidacja koncernów oraz wywłaszczenie przedsiębiorstw należących do aktywistów hitlerowskich i militarystów pozbawiło wpływów kasty, która mogłaby zagrozić w przyszłości pokojowi światu. Administracja radziecka udowodniła światu, że w okresie niespełna dwóch lat można było przekształcić warunki życia niemieckiego w stopniu umożliwiającym normalny rozwój demokracji. Od Niemców jedynie zależać będzie czy potrafią lub zechcą wykorzystać tę szansę.

Gdyby na obszarze całych Niemiec rozwój stosunków przedstawiał się tak samo jak w strefie sowieckiej, Europa mogłaby nabrać przekonania, że Niemcy przestały być czynnikiem zagrożającym pokójowi, a naród niemiecki jest na drodze umożliwiającej mu w przyszłości wejście do społeczności międzynarodowej. Nie ma jednak powodu oddawania się nieuzasadnionym nadziejom skoro rzeczywistość przedstawia się zgoła odwrotnie. Anglosasi okupujący znaczną

część obszaru niemieckiego starają się — można by sądzić — o to, by Europa, przede wszystkim zaś sąsiedzi Niemiec nie mieli powodu do spokojnego snu.

Prasa całego świata przynosi codziennie z zachodnich Niemiec wiadomości dające w tym względzie dużo do myślenia. Ułatwia się już ogólnie twierdzenie, że tzw. denazyfikacja, czyli czyszczenie polityczne przeprowadzane w zachodnich Niemczech stała się oczywistą farsą. Jak wiadomo, władze okupacyjne w tej części Niemiec ograniczyły się do roli czynników kontrolnych, przekazując właściwą pracę nad przeprowadzeniem czystki specjalnie do tego celu utworzonym organom niemieckim. Te tzw. izby orzekające (Spruchkammer) urzędują w większych i średnich miastach i składają się z przedstawicieli miejscowej ludności. Na ogół pozbawione są zupełnie fachowego elementu prawniczego (specjalna komisja zwolniona dla rozpatrzenia sprawy Papena posiadała w swym składzie jednego prawnika). Członkowie tych izb orzekających, żyjąc wśród ludności przesiąkniętej przeważnie nawiąskami hitlerowskimi, sami sympatyzując często z tymi, których mają sądzić lub też nie czują się dość silni, aby się przeciwstawiać sympatykom większości. Powodują to w rezultacie takie stan rzeczy, że organy powołane do przeprowadzenia czystki bojąc się narazić wpływom ludzkiej swego otoczenia osądzają niezwyczajnie łagodnie wszystkie sprawy tzw. głównych winowajców (Hauptschuldige), tym surowiej natomiast rozpatrują sprawy mniej ważne gdzie jako oskarżeni stają się ludzie hitlerowskie tzw. „Kleinfische”. W ten sposób ci załozni „średniej” wylegitymować się mogą pewną ilością wyroków skazujących, co z kolei zapewnia kryte plecy na wypadek kontroli władz alijackich. Te ostatnie jednak interweniują niezwykle rzadko, uważając za nie demokratyczne mieszanie się do spraw „wewnętrznie niemieckich”.

Zdarzają się jednak niepodobnie. Niekiedy poszczególne jednostki powołane do współdziałania w przeprowadzeniu czystki politycznej zbyt despotycznie biorą należne na siebie obowiązki sprawując tym wiele kłopotów swym zwierzchnikom.

Przed niedawnym czasem miał miejsce taki wypadek na obszarze okupacji amerykańskiej w Wirtembergii. Sprawa zbudziła wielką sensację, ponieważ wciągnięty został w nią nie kto inny jak premier tego kraju dr Reinhold Maier oraz jeden z jego ministrów. Przypadkowo wyszło na jaw, że obecny „demokra-

Nasza gospodarka

Mieszkania dla górników

W 1947 r. przewiduje się uzyskanie 4—5000 mieszkań w drodze remontu domów zniszczonych i opuszczonych, ponadto będzie zbudowany szereg barakowych mieszkań dla sezonowych. Wreszcie przystąpi się do budowy około 8 tysięcy mieszkań w formie 1 i 2 rodzinnymi domów mieszkalnych, produkcji fabrycznej.

Rokowania handlowe

Rozpoczęliśmy rokowania handlowe z Anglią i Czechosłowacją. W Anglii na drodze kompensacyjnej stoją przed nami duże możliwości. Również Palestyna interesuje się wymianą handlową z Polską; stamtąd moglibyśmy sprowadzić za naszą sode — litopon, krezol, arsenik, barwniki, aparatury chemiczne i ewtl. owoce.

W Białostockim ilość warsztatów rośnie

Na 31 grudnia 1946 r. było 4200 zakładów rzemieślniczych, z czego nie wszystkie jeszcze zalegalizowane.

Olej kokosowy i kopa z UNRRA

W ramach dostaw UNRRA otrzymujemy 7700 ton oleju kokosowego i 16 000 ton kopry. Ponadto Państwo we Zjednoczenie Przemysłu Olejarskiego otrzyma z Emergency Food Council 70 tys. ton tłuszczów jadalnych, jak masło, margaryna i oleje.

Skóra i garbniki

W tych dniach nadejdzie do Gdyni transport skóry i garbników z Argentyny łącznej wagi 5000 ton.

tyczny” premier w roku 1933 jako członek niemieckiej „Staatspartei” głosował w Reichstagu za udzieleniem dyktatorskich pełnomocnictw niedawno utworzonemu rządowi Hitlera. Jak wiemy dziś pełnomocnictwa te pozwoliły Hitlerowi legalnie stworzyć system dyktatury, która doprowadziła świat i Niemcy do katastrofy. Pan dr Reinhold Maier nie ograniczył się do oddania swego głosu, lecz wystąpił nawet z przemówieniem ekologicznym w którym stwierdził między innymi:

„Idąc do realizacji naszych wielkich celów narodowych, czujemy się całkowicie związani z poglądami wyłożonymi tu przez pana kancelarza Rzeszy. Uznajemy w pełni, że wyjątkowe czasy wymagają też wyjątkowych zarządzeń”.

Oświadczenie to przypominał światu i zainteresował się nim w roku 1947 właśnie jeden z takich niepowołanych gorliwców niemieckich, o których wspominał wyżej. Jest nim przydzielony do akcji denazyfikacyjnej oskarżyciel publiczny, noszący przypadkowo to samo co pan premier nazwisko — adwokat Franz Karl Maier. Zażądał on ni mniej ni więcej tylko wdrożenia postępowania przeciwko szefowi rządu na zasadzie ustawy o przeprowadzeniu czystki politycznej. Żądanie to motywuje on tym, że jest rzeczą absolutnie niemożliwą skazywanie drobnych plotek hitlerowskich, podczas gdy ci, którzy swą postawą i swymi głosami utworzyli Hitlerowi drogę do dyktatury, nie tylko pozostają bezkarni, ale zajmują nawet najwyższe stanowiska w „demokratycznych” Niemczech.

Sprawa wywołała wiele zamieszania, a nawet uciechy w prasie niemieckiej, która dowcipkuje na temat pojedynku dwóch Maierów. Wydaje się zresztą, że została już ona przesądzona na niekorzyść „małego” Maiera, zainteresował bowiem jego szef, minister dla spraw czystki politycznej, usuwając go ze stanowiska prokuratora. Zarządzenie to umotywowano w sposób formalny: oskarżyciel publiczny Franz Karl Maier miał złecone przygotowanie materiału do procesu Schachta, nie był natomiast upoważniony do tak daleko idącego rozszerzania zakresu swej pracy. Usunięty więc został za przekroczenie swych uprawnień, na stanowisku zajmowanym dotychczas pozostał natomiast drugi Maier, większego kalibru. Ten również wykazał się niepożądaną gorliwością, ale miało to miejsce w okresie reżimu hitlerowskiego, nikt więc nie bierze mu tego za złe. Historia jedna z wielu... M. T. Zarzycki.

O przyszłość Zagłębia Ruhry

Poniższy artykuł został napisany przez Hervy Alphand, kierownika Wydziału Gospodarczego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych i zaopatrzonego przedmową ministra Bidaulta, zyskał jego aprobatę. Artykuł podajemy w streszczeniu.

Plan Alphanda odróżnia cel negatywny: zapobieżenie temu, żeby bogactwa gospodarcze Zagłębia Ruhry nie znalazły zastosowania dla celów agresji oraz cel pozytywny, żeby wykorzystać bogactwa naturalne nad Ruhrą dla materialnego dobrobytu wszystkich miłujących pokój narodów. Zagłębie Ruhry obejmuje dzisiaj — pomijając Saarę — 90 proc. niemieckiej produkcji węgla, 72 proc. produkcji żelaza i 74 proc. produkcji stali. Francja uważa, że maksymalna produkcja węgla w Zagłębiu Ruhry leży w interesie pokoju i dobrobytu, podczas gdy przemysł stalowy i chemiczny nad Ruhrą, jeśli nie zostaną poważnie ograniczone, przedstawiają duże niebezpieczeństwo. Dlatego Francja domaga się przeniesienia istotnej części ciężkiego przemysłu do zachodnich sąsiadów Niemiec, w formie reparacji, uzasadniając to tym, że bardziej się opłaca sprowadzać koks dla rudy żelaznej, aniżeli rudę żelazną dla koksu.

Francja proponuje, żeby Zagłębie Ruhry ograniczyć Renem, a dalej linią idącą między Xantem i Wesel przez Lippe — Burg dookoła wschodniego cypła Zagłębia Ruhry i z powrotem linią dzielącą okręgi administracyjne Duesseldorfu i Kolonii. Memorandum podkreśla, że dawna działalność niemieckich właścicieli przemysłu Ruhry oraz ciężkiego przemysłu wymaga, żeby przedsiębiorstwa te wywłaszczyć na rzecz Narodów Zjednoczonych. Administracja niemiecka nawet pod kontrolą sprzymierzonych nie dawałaby dostatecznych gwarancji. Węgiel i ciężki przemysł Zagłębia muszą stać się własnością międzynarodową. Będzie on w imieniu Narodów Zjednoczonych administrowany przez tych członków Narodów Zjednoczonych, którzy mają największe zainteresowanie. Memorandum nie podaje, kogo do tych właśnie narodów należy zaliczyć. Odszkodowanie dla tych właścicieli niemieckich, którzy zostaną zdekwalfikowani nie dla względów politycznych, będzie należało do zadań rządu niemieckiego.

W sprawie podzielenia nadwyżek powstających w produkcji Zagłębia Ruhry, memorandum proponuje oddać je „władzom terytorialnym” Zagłębia Ruhry z pewnymi zastrzeżeniami, wynikającymi z bezpieczeństwa. Dla kopalni, koksowni, fabryk benzolu, smoły i gazowni przewidziano sztab kierowniczy, w którym byłoby reprezentowane narody zainteresowane, dwoma lub trzema delegatami, zasiadającymi we „władzy terytorialnej”.

Kopalnie mają być podzielone na 12 okręgów. Odpowiedni sztab kierowniczy ma też sprawować kontrolę nad tym przemysłem stalowym, który pozostanie w Zagłębiu, podczas gdy inne dziedziny przemysłu (uboczne) mają pozostać pod kierownictwem niemieckim, a nawet mogłyby być niemiecką własnością. Memorandum proponuje, żeby ten właśnie przemysł zwozić w kartele i zobowiązać do składania sprawozdań placówkom kontrolnym Sprzymierzonych. Cały ten plan ma być ujęty w traktacie pokojowym i uzyskać gwarancję Rady Bezpieczeństwa. Najwyższą władzą kontrolną miałyby być „Wyseki Komisarz Narodów Zjednoczonych”.

Memorandum nie zajmuje się zagadnieniem ograniczenia produkcji stali i nie porusza też problemu dostarczenia odpowiednich kapitałów dla uruchomienia kopalni Zagłębia, czy innego przemysłu. Zagłębie Ruhry, według tego planu, musiałoby być otoczone kordonem dozoru, który nie spełniałby funkcji celnych, a miałyby tylko pilnować, żeby produkty Zagłębia przeznaczone dla krajów Sprzymierzonych, nie dochodziły do Niemiec. Ustalono dla wytwórców przemysłu ceny odpowiadająceby zwykłym notowaniom w handlu międzynarodowym. Hervy Alphand daje w swoim memorandum do zrozumienia, że rząd francuski, jakkolwiek spodziewa się demontażu i otrzymania reparacji z pewnej części niemieckiego przemysłu stalowego, nie będzie się sprzeciwiał rozbudowaniu niemieckiego przemysłu mechanicznego, poddanego odpowiedniej kontroli. Niezależnie od zagadnienia międzynarodowego bezpieczeństwa uważa Alphand, że dla Francji jest rzeczą istotną, żeby francuski ciężki przemysł otrzymał dostateczne ilości węgla i tym samym w wystarczających rozmiarach mógł zaopatrywać rynek francuski. (ZAP)

Zwierzęta migrują bądź to pod wpływem zmian klimatycznych, bądź też pędzone głodem lub niebezpieczeństwem. U wielu z nich wędrówki te stały się nałogiem naturalistycznym, pod wpływem którego np. gina lemingi, szukając w morzu zatopionych od dawna lądów. Kontynent Australii jest przykładem, że rozległe wody stają się nieprzebytą granicą wędrówek zwierząt lądowych. Australia dotychczas zachowała swą odrębną całkowicie faunę lądową. Przeciwnieństwem jest zespół kontynentów Eurazji i Afryki. Złączone z sobą mostem lądowym ułatwiały migracje zwierząt, co w końcu doprowadziło do podobieństwa gatunków żyjących w odległych nawet częściach tych lądów. Podobnie jak sezonowe wędrówki ptaków, możemy również zaobserwować wśród zwierząt podobne zjawisko migracyjne. Renny, woły pizmowe, jelenie syberyjskie zmieniają regularnie miejsce swego pobytu na czas zimowy i letni. Renny poszukują żywności. Jelenie uciekają z tajgi na czas letni przed plagą komarów na odkryte tundry. Człowiek w równej mierze odpowiedzialny jest za wypalenie zwierząt takich jak tur, koń leśny, bizon, bób i wielu innych, jak również jemu własnie zawdzięczamy pojawienie się nieznanym na dawnych terenach gatunków. Ameryka zawdzięcza Hiszpanom swe stałe mustangów — były to zdziczałe konie pierwszych zdobywców. My mamy do zawdzięczenia kupcom

prezent w postaci szczurów, jakie wyładowały w Europie wraz z towarami pochodzącymi z Azji. Piznoszczur wprowadzony został do Czechosłowacji dla cennego futerka. Stał się on w kilkadziesiąt lat po tym plagą gospodarstw rybnych i udomowionych wodnych. Australia dotychczas walczy bezskutecznie z plagą królików przywiezionych w niewielkiej ilości z Anglii. Smutną koniecznością jest uciełka ginących już gatunków w niedostępne bagna i lasy górskie. Niedźwiedź, łos, bób i kozica, to nieszczęśliwi epigoni świata zwierzęcego, skazani na wymarcie.

J. Lewandowski

Pomnik, który został postawiony w złym miejscu

Na wyspie San Salvador ustawiony został pomnik, który oznaczać miał miejsce lądowania Kolumba. W świetle badań naukowych okazało się, że pomnik ten wzniesiony został w całkiem innym miejscu, ponieważ niebezpieczne skały oraz stałe burze morskie, które zalegają bez przerwy w promieniu 4 km od tego miejsca, uniemożliwiały Kolumbowi lądowanie w jakiejkolwiek formie. Na razie rząd republiki San Salvador nie nosi się z zamiarem poprawienia tego błędu historycznego. J. N.

Uran, węgiel, tran

Csiem państw w wyścigu o eksploatację Antarktydy

Rząd australijski przystąpił do międzynarodowego wyścigu o eksploatację Antarktydy, który rozwinąć się może w największy na świecie ruch, w którym większe mocarstwa będą się starały zapewnić sobie dostęp do jak najbogatszych źródeł bogactw nowego kontynentu.

Jeśli sprawdzą się obliczenia uczonych, że na kontynencie tym znajdują się niezmierne bogactwa złoża mineralnych, wówczas obserwować będziemy ucieczkę najwartościowszych robotników oraz inżynierów w kierunku Bieguna Południowego, jak to miało miejsce w ostatnim wieku, w związku z eksploatacją złóż w Południowej Afryce.

Rząd australijski zdecydował, że w najbliższym czasie wyruszy na Biegun Południowy specjalna ekspedycja, w skład której wchodzić będą oprócz okrętów i samolotów, zająć ma się ona rejestrowaniem naukowych obserwacji i opracowywaniem map tego nowego terytorium. Przewidziane są również dłuższe badania uczonych na powierzchni 4 milionów kilometrów kwadratowych australijskich polarnych posiadłości.

Ten biały, spokojny, dotychczas całkowicie nieeksploatowany kraj jest obecnie Mekką wszystkich geologów. Wierzą oni, że uda im się tam odkryć wielkie złoża uranu, węgla, a może nawet i złota.

Rząd australijski zaprzecza wiadomości, jakoby miał on na serio brać pod uwagę możliwość powstania międzynarodowego wyścigu o eksploatację Antarktydy. Rzecznik rządowy stwierdza niewinnie, że chodzi tu tylko przecież o czysto naukowe badania. W międzyczasie brytyjskie i amerykańskie ekspedycje rozpoczęły już poszukiwania, a Związek Radziecki, Argentyna, Południowa Afryka, Chile i Norwegia przystąpiły realnie do wystania swoich ekspedycji.

Ośmiu zespołów geologów, meteorologów i ekspertów ziem podbiegunowych będzie pracować na terytorium, które zostało całkowicie zignorowane przez wszystkich, do chwili, gdy uranum okazało się tak ważnym i cennym minerałem.

Trzy przyczyny

Admirał Byrd oświadczył, że jego ekspedycja nie może być brana pod uwagę jako poczynanie Stanów Zjednoczonych z chęcią zdystansowania Związku Radzieckiego wobec odkrycia złóż uranu pod Biegunem. Wypowiedź ta wywołała wiele niepotrzebnych komentarzy ze strony amerykańskich kół politycznych.

Niektórzy uczeni zadają sobie pytanie, czy jest to logiczne, że ośmiem państw rozwija swe jak największe zainteresowania w stosunku do Bieguna Południowego. Czy te geologiczno-meteorologiczne, bardzo kosztowne ekspedycje opłaca się? Autorytatywni rzeczoznawcy podają takie przyczyny tego wyścigu:

1. Ważność uranu w rozwoju dzisiejszego przemysłu.
 2. Rozwój metod naukowych i instrumentów po raz pierwszy w specjalnych warunkach.
 3. Rozwój górnictwa w tak zimnym klimacie, który doprowadzi do eksploatacji każdego odkrycia.
- Australijski komitet rządowy w raporcie, przystanym parlamentowi brytyjskiemu, wspomina, że chodzi tu o nieco ważniejsze sprawy, aniżeli uranum. Raport ten przypomina, że ekspedycja brytyjska w latach 1934-37 odkryła na Biegunie Południowym skały, które wskazują na obecność olbrzymich złóż węgla.
- Uczeni australijscy, opierając się na metodach, stosowanych na Spitzbergen, w okolicach jeziora Niedźwiedziego w Kanadzie, plus możliwości

zorganizowania transportu lotniczego, postawić mogą wydobycia z nowo odkrytych na Antarktydzie kopalni na pierwsze miejsce.

Wieloryby trzecim bogactwem Antarktydy

Niezależnie od bogactw mineralnych Australia żywo interesuje się możliwościami połowu wielorybów na wodach Antarktydy. Dotychczas tylko Wielka Brytania i Stany Zjednoczone dokonywały połowu wielorybów w okolicach Południowego Bieguna na większą skalę. Przeciętne wydobycie roczne tranu ze złowionych na po-

łudniowym Oceanie Lodowatym wielorybów wynosiło się wartością 60 milionów dolarów.

Obecny brak mięsa na rynkach świata spowodował podwyższenie wartości mięsa wieloryba. Brytyjskie i japońskie władze przeprowadzają obecnie badania w celu umożliwienia ludziom konsumpcji tego mięsa.

Australijczycy mają zamiar sprowadzić specjalistów skandynawskich od połowu wielorybów i zorganizować masowy połow na swoich wodach.

W pobliżu Candraa wybudowana została fabryka, która produkować będzie konserwy wio-

rybie. Rząd australijski przypuszcza, że konserwy australijskie będą lepsze i tańsze od angielskich. Jeden ze specjalistów naukowych tej fabryki przeprowadził w swym laboratorium badania, w wyniku których otrzymał on świetną konserwę wielorybia, w połączeniu z sokiem jabłek tasmańskich, który Australia obecnie nie ma komu sprzedać.

Należy spodziewać się, że i inne ekspedycje naukowe na Antarktydzie dojdą do ciekawych odkryć i zastosowań bogactw tego kraju w obecnej oszczędnościowej gospodarce świata.

J. Niebieszczański

Kraj nieograniczonych możliwości

Bogactwa dalekiego wschodu Z. S. R. R.

Wody pięciu mórz otaczają, pienia się wokół brzegów Chabarowskiego kraju, najdalej na wschód wysuniętego terytorium ZSRR. Zamieszkały dziś przez wielonarodową ludność: Koriańców, Czukotów (oba narody mają własne narodowe obwody), Koreańczyków i Rosjan, Eskimosów i Żydów (mają tu autonomiczny obwód Birobidżan), przed laty był ziemią nieznaną, „krajem dzikich lasów niezmierzonych i niezbadanych” przetrzęsł. Ludzie zamieszkiwali okolice położone wzdłuż kolej transyberyjskiej i nad brzegiem oceanu. Cywilizacja europejska nie przenikała w głąb tych tajemniczych lasów.

Po przyłączeniu władzy radzieckiej sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Po zlikwidowaniu interwencji japońskiej w latach porewolucyjnych, której celem było podporządkowanie sobie i wykorzystanie bogactw tych terenów, czynniki rządowe Republiki Rosyjskiej zwróciły na

te ziemie baczniejszą uwagę. W krótkim czasie dotarły do ludów miejscowych wpływy zachodniej cywilizacji i kultury. Powstawały szkoły, najpierw początkowe, a następnie i średnie. Wypowiedziano bezwzględna walkę analfabetyzmowi. Oświata docierała wszędzie, do każdej chaty, do każdej jurty, do każdego koczowiska. Stuk siekier, naruszył odwieczną leśną ciszę. Powstawały osiedla, rozrastały się miasta. W głąb dziewięcioletniego boru grupa młodych komсомольców zaczęła karczować las. Po kilku latach w miejscu tym wyrosło wielkie przemysłowe miasto Komsomolsk. Rozpełz się tajemna dym lokomotyw wiozących ludzi, narzędzia, towary. Człowiek stopniowo wydierał ziemi jej tajemnice, zużywał jej bogactwa. A są one niewyczerpane, obejmują najroznorodniejsze dziedziny.

W rzekach Chabarowskiego kraju żyje bardzo wielka ilość gatunków ryb. Tylko w base-

nie Amuru uczeni wykryli 90 gatunków, a liczba ta dwukrotnie przekracza bogactwa Wołgi. W lasach kryją się przed myślami zwierzęta futerkowe, których naliczono przeszło 150 gatunków. Cenne ich futra: sobole, gronostaje, lisy i inne zdobią ramiona eleganckich dam na całym świecie.

Nieograniczone są bogactwa naturalne kraju. Wielekrotne ekspedycje uczonych radzieckich wykryły około 50 cennych i niezbędnych minerałów rud itp. Szereg tych bogactw jest już wydobywany np. węgiel, srebro, złoto, cyna, grafit itd. Wielkie są złoża miedzi, wolframu, ropy naftowej, żelaza, a pod względem zasobów złota, kraj Chabarowski należy do najzasobniejszych w ZSRR. W okolicy Kołymy znajdują się jedno z najbardziej nowoczesnych kopalń złota na świecie. Z roku na rok wzrasta też wydobycie i produkcja w przemysłowych zakładach kraju. W liczących obecnie przeszło 100.000 mieszkańców Komsomolsku gigantyczne fabryki zatrudniają po 5-8 tysięcy robotników. Rozbudował się znacznie Magadż — miasto poszukiwaczy złota i myśliwych. Rozwija się wydobycie ropy naftowej i produkcja koksu na wyspie Sachalin (włączanej administracyjnie do kraju Chabarowskiego). Na brzegu rzeki Amur wybudowano pierwszą fabrykę metalurgiczną, produkującą wysokowartościową stal na Dalekim Wschodzie ZSRR — „Amur stal”.

Pięcioletni plan odbudowy gospodarczej ZSRR zwraca baczniejszą uwagę na dalszy rozwój tego kraju. W planie tym przewidziana jest dalsza rozbudowa sztybów naftowych na Sachalinie, przy czym wydobycie ropy naftowej winno się zwiększyć o 2,5 miliona ton. W pobliżu Komsomolska ma powstać potężna baza rudy żelaznej. Fabryka „Amur stal” rozrośnie przez uzyskanie oddziału koksowego-chemicznego i pieca hutniczego i rozszerzenie pieców martenowskich i walcowni. Ponadto powstanie kilka nowych kopalń węgla koksującego i 8 nowych kopalń węgla o łącznym wydobyciu 1,25 miliona ton.

Przy fabrykach powstaną nowe kluby robotnicze i domy dziecięce. W miastach wybudowanych zostanie kilka nowych kin i teatrów. Zwiększy się znacznie sieć szkół początkowych i średnich.

Kraj Chabarowski włączając Sachalin i Kamczatkę, jest jedną z pereł Związku Radzieckiego. Wkroczył on na drogę postępu i rozbudowy i coraz wyraźniej staje się jedną z poważnych baz przemysłowo-surowcowych naszego wschodniego sąsiada.

Marian L. Bielicki

Rewelacyjna fotografia

Dziesiątki milionów dolarów wydało lotnictwo amerykańskie na uzyskanie jednego tylko zdjęcia fotograficznego. I to zdjęcie dość znanej gwiazdy — słońca.

Dotychczasowe zdjęcia tarczy słonecznej nie dawały prawdziwego obrazu, ponieważ atmosfera otaczająca kulę ziemską nie przepuszcza większej części promieni słonecznych.

Pomysłowi Amerykanie wmontowali kamerę fotograficzną na pocisk V2, wysłali go na wysokość przeszło 120 kilometrów. Udało się odzyskać kamerę z powrotem za pomocą specjalnego spadochronu, otwierającego się na wysokości 8.000 m. ponad ziemią.

Uzyskane w ten sposób fotografie pokazują widmo słoneczne z dużą dokładnością. Widoczne są ultra-fioletowe promienie, które nie docierają do naszych teleskopów, gdyż absorbują je ziemiska atmosfera.

Niewiele szczegółów opublikowano do tej pory o tych zdjęciach, które mają olbrzymie znaczenie tak naukowe jak i militarne. Wiadomo już jednak, że ultra-fioletowe promienie słoneczne posiadają nadzwyczajną siłę. Uczniowie wprowadzili stąd szereg wniosków.

Między innymi wydaje się prawdopodobne, że nasza sąsiadka, planeta Venus, wystawiona na bardziej intensywne działanie tych promieni — jako bliższa słońcu — uległa przeobrażeniu, na skutek którego istnienie jakiegokolwiek życia na niej jest wykluczone. Istnienie ogromnych ilości zabójczego formolu, będącego kom-

binacją pary wodnej i gazu węglowego przesądza tę sprawę całkowicie.

Entuzjaści podróży międzyplanetarnych muszą stanowczo skreślić Venus z trasy swych przyszłych wycieczek.

Ziemia nasza unika tych straszliwych „promieni śmierci” jedynie dzięki warstwie ozonu, znajdującego się w górnym rejonach atmosfery. Ozon jest odmianą tlenu. Posiada trzy atomy tlenu w molekułę zamiast dwóch, jak w tlenie normalnym. Zatrzymując ultra-fioletowe promienie — umożliwia nam przez to życie.

Lecz jakież jest znaczenie tych promieni dla celów militarnych?

Oto wysunięto przypuszczenie (m. in. francuski generał Martial Valin na łamach tygodnika „La Tribune des Nations”), że pocisk eksplodujący w strefie ozonu i rozdzierający ją w promieniu kilku kilometrów, przepuszczy śmiertelne promienie w ilości, wystarczającej do kompletnego zniszczenia powierzchni naszego globu.

Z drugiej strony dokładna znajomość ultra-fioletowego widma słonecznego pozwoli wnioskować z kolorów zorzy północnej i barwy nocnego nieba o składzie i gęstości stratosfery i o możliwości nawigacji w tych rejonach. Uzyskana za tak wysoką cenę fotografia otwiera nowe szlaki wojny i pokoju, w zależności od tego czy zdominuje nad światem mądrość czy szaleństwo.

a. g.

20)

Paweł, nie chcąc dłużej nadużywać gościnności Marty, zamierza opuścić jej mieszkanie. Ponieważ zapada nagle na zdrowiu, Gorański nie pozwala mu się wyprowadzić aż do czasu rekonwalescencji.

— Jak Stefan może wytrzymać z taką kokieta — myślał rozdrażniony.

Ale niezależnie od swojego gadulstwa, pani Maciążkowa okazywała mu tyle serca i troskliwości, że przebaczała jej nawet rwący potok słów, którymi go codziennie zalewała. Czuł się dobrze tylko w towarzystwie Marty. Nie mógł się doczekać jej powrotu z biura. Koszmar ulicy Litewskiej, którego nie był w stanie zagłuszyć wysoki sopran pani Maciążkowej, zniknął w obecności Marty.

Jednakże nie wolno mu było dłużej u niej pozostawać. Nie tylko dlatego, że nie chciał nadużywać jej gościnności. Lękał się, że jego obecność może ją narazić na niepożądane plotki. A zresztą było nie do pomyślenia, żeby Gorański spotkał go w mieszkaniu swojej żony...

Zazwyczaj wieczorami Marta siedziała przy nim z robotą w ręku i opowiadała o swoim życiu, o okupacji, o zmaganiach z losem, o pracy konspiracyjnej. Czasami czytała mu głośno książki lub gazety. Jemu mówić nie było wolno. Lękał jednakże lekarski zakaz i również mówił jej o sobie. Zamilczał tylko jeden epizod z pobytu w obozie.

Maciążek odwiedzał go codziennie i nigdy nie przychodził z pustymi rękami. Ale pew-

PIOTR GÓZEK

SERCA W ROZTERCE

POWIEŚĆ Z ŻYCIA POWOJENNEJ WARSZAWY

nego razu oświadczył mu z tajemniczą miną, że już najwyższy czas, aby Paweł wyzdrowiał, bo udało mu się wreszcie zdobyć dla niego ubranie.

— Byłeś na ulicy Litewskiej? — krzyknął Paweł.

Maciążek uspokoił go niezwłocznie. O tym nie ma mowy.

Paweł odetchnął z ulgą i szczerze się ucieszył.

— Jak ja się wam wszystkim wywdzięczę — powiedział ze wzruszeniem.

— Przecież ubranie kosztuje teraz majątek.

— Nie kłopotz się teraz niczym — uspakajał go Stefan. Musisz jak najrychlej wyzdrowieć.

Dzisiaj dopiero otrzymał upragnione ubranie. Gdy je włożył, od razu poczuł się lepiej. Wyobrażał sobie minę Vivian, gdyby otworzył jej drzwi w szlafroku Stefana...

— Byłam tak pod wrażeniem nieszcześćcia Janki, że dopiero teraz zauważyłam panią metamorfozę — powiedziała nagle Marta.

Przeglądała się Pawłowi ze zdziwieniem. Jakże on inaczej teraz wygląda, niż w dniu ich poznania. I jakże wierzyć, że nie suknią zdoła człowieka, ale człowiek suknie...

— Czuje się znowu człowiekiem — żartował. — Ale pani Marto, chciałem z panią porozmawiać o pewnych sprawach.

— Tylko o niczym smutnym — poprosiła żalonym głosem. — Jestem jeszcze taka roztrzęsiona...

— To nie będzie nic smutnego — odparł, myśląc z przerażeniem, jak ona zareaguje, gdy się dowie o liście Jacka do Vivian.

— Cóż to za uroczysty wstęp — dziwiła się Marta.

— Chciałem pani serdecznie podziękować za wszystko, co pani dla mnie uczyniła. Nigdy w życiu nie potrafię się pani wywdzięczyć. Uratowała mi pani życie. Teraz czuję się dobrze i nie chcę pani dłużej się narzucać.

— Jakto?...

— Wyprowadzę się jutro. Za długo już nadużywałem dobroci pani.

Przełękła się. Obecność Pawła pomagała jej przetrwać dłuższy czas w nieskończoność okres czekania na przyjaciela Jacka. Uważała Pawła za swego najserdeczniejszego przyjaciela, w którego towarzystwie tak się dobrze czuła, jak jeszcze nigdy z nikim.

— Nie ma o tym mowy — oświadczyła

stanowczo. — Pan nie jest jeszcze zupełnie zdrowy. Trzeba najpierw odzyskać siły. I dokąd pan pójdzie?

— Stefan wspominał, że mogę dostać z ławością posadę w sądownictwie poza Warszawą. Gwarantują mi mieszkanie.

— Poza Warszawą? — spytała z odcieniem zawodu w głosie. — Gdzie?

— We Wrocławiu.

— Tak daleko — westchnęła. — Jaka ja egoistka — dodała szybko. — Rozumiem dobrze, że pan chciałby jak najdalej uciec od Warszawy. Ale proszę mi wierzyć, że będzie mi smutno bez przyjaciela.

Ucałował jej rękę.

— Ale ja nie chcę, żeby pan wyjeżdżał z Warszawy — powiedziała ze smutkiem i zacierwieniła się.

— I ja nie chciałbym wyjeżdżać tak daleko od pani. Ale niedługo przyjedzie pan Gorański i zapomni pani o swoim oddanym przyjacielu.

— Jacek... wyrzucała sobie w duszy, że nie myślała o nim w ostatnich dniach tyle, co dawniej. — Nie rozumiem, czemu Jacek nie przyjeżdża i nie pisze...

— A mnie jeszcze gorzej bez pani, pani Marto. Pani nie ma, wyobrażenia, czym byłem i jesteś dla mnie. Zdawało mi się tego strasznego dnia, gdy wróciłem do Warszawy, że żadna kobieta nie zasługuje na szacunek. Pani powróciła mi wiarę w człowieka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ostateczne zakończenie akcji świadczeń rzeczowych

(j) Zarządzenie Ministra Aprowizacji i Handlu z dnia 23. I. br. w sprawie zakończenia akcji realizacji zaległych świadczeń rzeczowych, uzupełnione instrukcją o przekazaniu akt i majątku przez aparat świadczeń rzeczowych — zamyka, posiadający w swoim czasie ogromne znaczenie, odcinek naszego życia gospodarczego.

Ostateczny termin zakończenia poboru zaległych świadczeń odnośnie mleka, zboża, ziemniaków, warzyw oraz zwierząt rzeźnych został ustalony na dzień 1 marca 1947. Po tym terminie nastąpi zamknięcie wszystkich ksiąg, które ma być dokonane do 31. 3. br.

Ponieważ aparat przeprowadzający akcję świadczeń zatrudniał liczny personel, zarządzenie reguluje sposób w jaki ma nastąpić rozwiązanie stosunku służbowego z pracownikami w tym dziale zatrudnionymi.

Mają oni w miarę możliwości oraz posiadanych kwalifikacji otrzymać zajęcie w aparacie Aprowizacji i Handlu I i II instancji, w Państ. Centrali Handlowej, w Rolniczej Centrali Mięsnej lub innych instytucjach podległych Ministerstwu Aprowizacji i Handlu.

W związku z powyższym odbyła się w ub. sobotę w Białej Sali Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego odprawa kierowników powiatowych referatów świadczeń rzeczowych, na której miały zostać wreczone odnaczenia pracownikom specjalnie zasłużonym w dziele realizacji świadczeń.

Część oficjalną zajął w imieniu p. Wojewody naczelnik Wydz. Apr. i Handlu mgr Nowicki uwydatniając w krótkim przemówieniu znaczenie, jakie dla odbudowującej się Ojczyzny miały świadczenia rzeczowe.

Wskutek nieprzybycia spodziewanych delegatów Min. Apr. i Handlu dyr. Dep. Św. Rzecz. p. Mierzwinskigo i nacz. Wydz. Ogólnego Dep. Św. Rzeczowych p. Bolesława Solka, p. mgr Nowicki nie mogąc wręczyć przyznanych odnaceń, odczytał jedynie listę odznaczonych oraz wykaz członków rodzin osób zamordowanych w czasie realizowania świadczeń rzeczowych względnie osób poszkodowanych w związku z tą akcją, którym przyznane zostały jednorazowe zapomogi.

Ogółem przyznano 5 Złotych Krzyżów Zasługi, 21 Srebrnych Krzyżów Zasługi oraz 82 Brązowych Krzyżów Zasługi. Wśród odznaczonych znajdują się starostowie, referenci, kontrolerzy, członkowie partii i Pow. Rad Narodowych, wójtowie, szoferzy a nawet robotnicy.

Midzy poszkodowanych rozdzielono 10 nagród pieniężnych na sumę 170.000 zł, w czym dwie największe 50 tys. i 30 tys. przyznano Klarze Sekulskiej ze Zdunskiej Woli i Bronisławie Zwolińskiej z Konina.

Po zakończeniu części oficjalnej, nacz. Woj. Wydz. Świadczeń Rzeczowych p. Kujawa odebrał raporty z terenu.

Bolesławiec czeka na chętnych do pracy

Powiatowe miasto Bolesławiec, leżące w województwie wrocławskim, liczy obecnie około 5000 mieszkańców (przed wojną 29 000).

Samo tylko miasto bez powiatu może wchłonąć 2000 do 3000 osiedleńców, zapewniając im pracę i dobre warunki mieszkaniowe, a nawet w wielu wypadkach i meble w związku z obecną masową repatriacją Niemców.

Szereg domów i willi po małym remoncie nadaje się do natychmiastowego objęcia. Czynne są wodociągi i elektrownia.

W mieście znajduje się gimnazjum, szpital, apteka, kilku lekarzy prywatnie ordynujących, ambulatorium PCK i Ubezpieczalnia Społeczna.

Ponadto jest basen z krytą pływalnią oraz kino. Miasto stanie się wkrótce siedzibą ekspozytury wojewódzkiej, dla której to prowadzi się remont paru reprezentacyjnych gmachów.

W Bolesławcu będącym ośrodkiem przemyśle-

wym odczuwa się dotkliwy brak fachowców w różnych dziedzinach, rzemieślników. Miasto i powiat oczekują na mechaników, ceramików, gdyż znajdują się tu wielkie zakłady ceramiczne. Ponadto potrzebni ślusarze, monterzy wodociągów, elektrycy, monterzy, blacharze, szewcy, krawców (w mieście jest tylko 1 krawiec — Niemiec). Apteka w centrum Bolesławca przyjęłaby także chętnie fachowych pracowników i siły pomocnicze. W powiecie (gmina Grzmiąca) prosperuje jedna wiejska apteka, której kierownikiem jest po dzień dzisiejszy Niemiec, z braku fachowca Polaka. Należałoby to do jak najszybszej zmiany. Miasto czeka także na kogoś, kto objąłby i poprowadził zakład lekarsko-dentystyczny, który do tej pory nie ma właściciela. Informacji w sprawie osiedlania się na terenie miasta i powiatu udziela powiatowy oddział PUR i sekretariat Stronnictwa Demokratycznego, Bolesławiec, pl. Limanowskiego 30.

Apteki laboratoriami przetwórczymi

Sytuacja na rynku aptekarskim jest jeszcze ciągle niewyjaśniona. Apteki nasze walczą z brakiem odpowiednich leków, których dostawa zza granicy napotyka na trudności, a farmaceutyczny przemysł krajowy nie wydzielił się dostatecznie z ruin powojennych. Tymczasem zapotrzebowanie, które w okresie przedwojennym całkowicie zaspokajane było napływem leków z zagranicy i fabrykacją krajową, wzrasta z dnia na dzień. Niestety brak dewiz nie pozwala nam na podjęcie importu, który choć w części zaspokoiłby rynek polski.

Wobec takiej sytuacji farmacja polska postanowiła zapobiec klęsce w inny sposób. Surowcami i specyfikami znajdującymi się w kraju, pozostałymi z remanentów poniemieckich, lub wyprodukowanymi przez funkcjonujące — niestety nie-liczne — fabryki farmaceutyczne, postanowiono zaopatrzyć wszystkie czynne apteki. Te ostatnie — dbając o swój własny interes i dobro klienta — zmuszone są do przetwarzania otrzymanych specyfików na gotowe lekarstwa. Tym sposobem każda apteka stanie się placówką przetwórczą i około 40 procent podstawowych specyfików będą produkowały apteki w swych laboratoriach. Niedobór będzie trzeba wyrównać importem, za- leżnie od posiadanych dewiz lub artykułów wymiennych. Należy tutaj dodać, że dotychczasowy import zaspokoił około 20 procent (zaledwie!) zapotrzebowania. Mowa tu również o darach szwedzkich, duńskich i z UNRRY.

Wszystkim bolączkom aptekarstwa polskiego ma zapobiec trzyletni plan odbudowy gospodar- czej, w którego ramach ujęto odbudowę i rozwój krajowego przemysłu farmaceutycznego. Przewidywane inwestycje pokryją w dużej mierze za-

potrzebowanie, a produkcja podnosić się będzie o 100 procent rocznie. Uzupełnieniem wzrostu pokrycia będą umowy kompensacyjne, zawarte z zagranicą przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu. Realizacja planu trzyletniego na polu farmacji pozwoli nie tylko na wzrost produkcji, ale wpłynie również na obniżenie ceny leków.

Poruszane kwestie — tak aktualne dla całego kraju, omawiano na odbytym niedawno w Warszawie Zjeździe Inspektorów Farmaceutycznych, w którym uczestniczył dotychczasowy minister Zdrowia dr Litwin. Szczególnie omawiano sprawę zamiany aptek na laboratoria przetwórcze do czasu całkowitego odbudowania przemysłu farmaceutycznego. Odpowiednie dyskusje wykazały celowość takiego projektu głównie w przypadku dostarczenia społeczeństwu gotowych lekarstw.

E. C.

SPORT

Hokeiści polscy w Czechosłowacji

Reprezentacyjna polska drużyna hokejowa, która weźmie udział w mistrzostwach świata w Pradze, rozegrała na terenie Czechosłowacji trzy spotkania w Trzebnicy. Hokeiści nasi pokonali reprezentację miasta w stosunku 8:2 (0:1, 5:1, 3:1). Następne spotkanie reprezentacja nasza rozegrała z byłą drużyną ligową PSK Tabor, ponosząc klęskę w stosunku 5:9, (3:1, 1:4, 1:4). Ostatnie spotkanie rozegrała reprezentacja hokejowa Polski wczoraj z kombinowanym teamem złożonym z „Victorii (Pilno) i „C. L. T. K.”, odnosząc zwycięstwo w stosunku 13:3 (3:0, 4:2, 6:1), mecz ten rozegrano w Pilźnie. (i)

Piękno i kulture Polski propaguje „Polskie Archiwum Krajoznawcze”

Wywiad z dyrektorem dr. Kazimierzem Sayse-Tobczykiem

Istnieje w Warszawie kulturalna placówka, której prace powinny zainteresować jak najszerszy ogół. W tej chwili zwrócił się do twórcy i dyrektora „Polskiego Archiwum Krajoznawczego i Fotografii Dokumentarnej” dra Kazimierza Sayse-Tobczyka, znanego publicysty i działacza turystycznego, z prośbą o podanie do wiadomości naszych czytelników dotychczasowych rezultatów pracy tej pozytywnej instytucji i jej zamierzenia na najbliższą przyszłość.

W zdemolowanej sali bez szyb, picia i światła — zaznaczył na wstępie dr Sayse-Tobczyk — rozpoczęliśmy w grudniu 1945 roku prace nad montażem pierwszych polskich wystaw krajoznawczych w Londynie, Paryżu i Nowym Jorku, a już w miesiąc później, dnia 9 stycznia, zorganizowaliśmy w obecności przedstawicieli Rządu i prasy pokaz gotowych do wysyłki eksponatów wystawowych w dwóch wyremontowanych i efektywnie udekorowanych salach naszej centrali przy ulicy Marszałkowskiej 72.

— Istotnie był to swolsty rekord w ówczesnych warunkach. Jakże właściwie zadanie miały spełnić te wystawy?

— Impreza ta, zainicjowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, a sfinansowana przez Ministerstwo Komunikacji, miała na celu uzupelnienie wyjeżdżającej w szeroki świat wystawy BOS'u „Warszawa oskarża” działem krajoznawczym, ilustrującym piękno, zabytki, folklor i krajobraz Polski.

— Były to więc wystawy fotograficzne?

— Nie tylko. Na eksponaty złożyły się artystyczne masy graficzne pędzla prof. Gronowskiego, 600 wielkich kartonów fotograficznych, oraz 100 000 wielobarwnych prospektów w języku francuskim i angielskim, przypominających w swych wielkich sloganach ogrom zniszczeń wojennych i potencjalne walory Polski w zakresie kultury, przemysłu i turystyki. Ponadto również dzięki fundusom i współpracy Ministerstwa Komunikacji wydana została bogato ilustrowana broszura krajoznawcza pt. „Polska” w moim opracowaniu, z tekstem polskim, angielskim, rosyjskim i francuskim.

— Pracujecie zatem głównie w zakresie wydawniczym?

— Raczej tak. Jakkolwiek dostarczaliśmy równocześnie w ub. roku setki albumów i tek fotograficznych, oraz kartonów z powiększeniami

zdjęć z całej Polski dla wielu ministerstw i placówek zagranicznych. Wydaliśmy również 12 serii pocztówek z Ziemi Odzyskanych i zarchiwizowaliśmy u siebie poważne już zbiory najlepszych fotografii krajoznawczych.

— A wydawnictwa krajowe?

— Podjęliśmy w tym kierunku na szerszą skalę. Po wydaniu przewodnika T. Zwolińskiego „Tatry i Zakopane w zimie”, oddajemy obecnie do druku cały szereg przewodników przez mnie opracowanych wydawnictw krajoznawczych, jak przewodnik „Uzdrowiska Polskie” przy poparciu Ministerstwa Zdrowia, 10 ilustrowanych przewodników turystycznych-wczasowiskowych po poszczególnych regionach kraju oraz dziesiątki prospektów uzdrowiskowych.

— Oczywiście Archiwum musi posiadać poważne siły fachowe dla realizacji tak rozległej pracy?

— Niewątpliwie. W skład naszej spółdzielni wchodzi liczni specjaliści-fotografowie, krajoznawcy, wydawcy, publicyści i graficy. W Radzie Nadzorczej zasiadają między innymi p. Stanisław Arct, prezes Związku Księgarzy Polskich i p. Jan Zygielski, prezes Spółdzielni Wydawniczej „Światowid”.

— Na koniec, jeszcze jedno pytanie — co robicie w zakresie fotografii dokumentarnej?

— Możemy zobaczyć wkrótce — odpierł z ożywieniem dyrektor Sayse-Tobczyk. Będzie to na dużą miarę krajowa publikacja kompletowana już z górą dwadzieścia lat. W 300 najstarszych dobranych ilustracjach fotograf. odtworzony zostanie obraz dawnej Warszawy i kataklizm jaki ją spotkał. Obraz taki, najwierniej przedstawiający ogrom katastrofy i najłatwiej przemawiający do uczuć najszerzych warstw ludności, dać może jedynie fotografia. Stanowi ona bowiem dokument wiarygodny i niezaprzeczalny, stwierdza rzeczywistość faktów, argumentuje bez słów! Dla historii, dla sumienia świata, dla przestrogi wieczystej i patriotyzmu przyszłych naszych pokoleń nie wolno nam dopuścić, by straszliwy ten obraz miał kiedykolwiek zagaść lub zblaknąć w pamięci ludzkiej. Publikacja ta musi być wydana!

Sadząc z dotychczasowych osiągnięć Archiwum, słowa dyrektora Sayse-Tobczyka nie były rzucone na wiatr. „Warszawa” ukaże się na pewno!

Warszawa grzebie ofiary powstania

W ciągu ostatnich miesięcy Miejskie Zakłady Pogrzebowe przeprowadzają na większą skalę akcję ekshumacyjną na terenie Warszawy. Dokonano już ekshumacji mogił zbiorowych na ulicy Długiej, na Placu Narutowicza, obok Zieleniaka przy ul. Opaczewskiej i przy ul. Okopowej.

W ciągu dwu lat wydobyto ponad 16 tys. zwłok. Liczba ta jest niewspółmiernie mała w stosunku do niewydobitych jeszcze ciał. Nawet w dzielnicach, w których ekshumacja mogił jest zakończona jak: Mokotów, Śródmieście, Powiśle, Służew — pod gruzami zbombardowanych domów znajdują się jeszcze tysiące niewydobitych szczątków ludzkich.

W najbardziej zniszczonej części Warszawy — na Starewce w zasypanych piwnicach kościołów i kamienic, spoczywa według pobieżnych obliczeń 40 tys. ciał. Wydobyć ich spod gruzu jest chwilowo niemożliwe ze względu na brak funduszy i odpowiedniego sprzętu.

Akcja ekshumacyjna na terenie Warszawy nie

zostanie więc w ciągu roku bieżącego zakończona. Natomiast w okresie przedwiośnia projektuje się wydobyć z mogił zbiorowych, znajdujących się na terenie parków i przy placach — wszystkich spoczywających ofiar.

Około 15 bm. rozpocznie się ekshumacja 1500 zwłok ze zbiorowej mogiły przy ul. Górcewskiej. W marcu przewiduje się ekshumację 4 000 zwłok z terenu ogrodu Krasinich.

17 bm. rozpoczyna się ekshumacja mogił znajdujących się na terenie gminy Młociny koło Boernerowa w tzw. Szwedzkich Wyżach.

Według danych zebranych od okolicznych mieszkańców, mogiła ta zawiera zwłoki 200—250 osób — ofiar egzekucji niemieckiej, dokonanej w roku 1940. Kto posiadałby jakiegokolwiek dane w tej sprawie, proszony jest o zgłoszenie się do biura informacyjnego P. C. K. w Warszawie, ul. Piłsudskiego 24 pokój 62 referat grobownictwa w godzinach od 8—15-tej. (pp)

Szermierze Węgier wygrywają z reprezentacją Polski 3:0

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Katowicach zawody szermierze pomiędzy reprezentacją Węgier a drużyną Polski oraz reprezentacją Katowic. Pierwszy mecz rozegrali Węgrzy jako reprezentacja Budapesztu z reprezentacją Katowic. Spotkanie to przyniosło Węgom zwycięstwo w stosunku 2:0. Punktacja szabli wypadła 12:4 dla Węgrów, spotkanie w szpadzie zakończyło się wynikiem 11:3 dla Węgrów. W niedzielę reprezentacja Węgier spotkała się z reprezentacją Polski w szpadzie i w szabli dla mężczyzn oraz w florecie dla kobiet, rozstrzygając wszyst-

kie trzy spotkania na swoją korzyść. W szpadzie Polska przegrała w stosunku 5:10, zdobywając punkty przez Szemplińskiego, który pokonał mistrza Europy Dunaya 3:2 oraz Berszenyego w tym samym stosunku. Banas zwyciężył Berszenyego 3:2 i Erneiego 3:0. Nawrocki pokonał Erneiego. Floret kobiet zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 4:2. W szabli drużyna nasza przegrała również. Sobik (Polska) odniósł podwójne zwycięstwo nad Dunajem 5:4, a Zaczek i Fogt zwyciężyli obaj Dunaya w stosunku 5:1. (i)

Drzewa i zwierzęta dolnośląskich lasów muszą podlegać ochronie

(Hp) Po wojnie powołano do życia między wielu innymi organizacjami Towarzystwo Ochrony Lasów i Ligę Ochrony Zwierząt.

Szczególnie na Ziemiach Odzyskanych mają te organizacje wielkie pole do popisu.

Lasy dolnośląskie to dzisiaj jeden z największych rezerwatów leśnych w Polsce. Jest on w dużej mierze zniszczony przez Niemców, którzy dążyli do samowystarczalności w przemyśle drzewnym, prowadzili gospodarkę rabunkową. Na skutek tego w chwili obecnej z lasów tych nie mamy żadnej nadwyżki drzewnej, a co gorsze, wielkie połacie pól nadające się na szkółki leśne, leżą odłogiem. Ołbrzymi ten rezerwat leśny zajmujący 1 038 007 ha jest nieocenionym bogactwem naszej gospodarki drzewnej i jej przemysłu. Nie należy jednak ludzi się, że jest to źródło niewyczerpalne. Co gorzej, znajdują się jednolite nieuświadomione, które niszczą ocalałe drzewostan, przy czym ginie wiele okazów zabytków przyrody.

Ministerstwo Lasów wydelegowało specjalną komisję dla zbadania obiektów, w których znajdują się wartościowe okazy przyrodnicze. Na

3500 dotychczas wynotowanych cennych drzew, jak cis, tuja, modrzew, 430 jest zupełnie zniszczonych.

Obok drzewostanu poważne straty poniósł również zwierzęstan lasów, wód i pól.

W Serbinowie wytopiono prawie wszystkie drobie poprzednio ochraniające w specjalnym rezerwacie. Rezerwatem dla łabędzi były jeziora olsztyńskie. Obecnie z ocalałych od pożogi wojennej 2000 sztuk zostało zaledwie 500. Okoliczni mieszkańcy podbijają jednak jaja łabędzi uniemożliwiając tym samym ich rozwój. Pomimo licznych zakazów niszczycielska działalność nie ustaje.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody walczy bezustannie z plagą kłusownictwa. Walka ta jednakże będzie dopóty bezowocna, dopóki ogół społeczeństwa nie oceni ważności drzewo- i zwierzęstwu dla naszej ogólnej gospodarki.

Zadaniem Ligi Ochrony Zwierząt i Lasów jest uświadomienie szerokiej mas społeczeństwa.

Kraj nasz zubożał wojną, dążyć musi do rozwoju naszej gospodarki leśnej, a nie do jej wyniszczenia.

Zapaśnicy KKS-u pokonali ZWM „Zryw” Bydgoszcz 16:6

(ek) Wczoraj odbyło się towarzyskie spotkanie zespołów zapaśniczych poznańskiego K. K. S. i Z. W. M. „Zryw” Bydgoszcz. Goście przybyli w osłabionym składzie. Walki stały na przeciętnym poziomie i daly następujące wyniki:

Waga kogucia: Kłerek (P) — Sokolowski (B) po 15 minut. walki ogłoszono wynik remisowy.

Waga piórkowa I: Kauch (P) — Jeżewski (B). Walka toczyła się w ożywionym tempie. W 5 minucie Jeżewski usiłując przerzucić swego przeciwnika, lecz pada sam na łopatki, przegrywając spotkanie.

Waga piórkowa II: Grządzielewski (P) — Kowalski (B). Po 2,5 minutowej walce Bydgoszczanin szybko przerzucił przez biodro, kładzie przeciwnika na matę.

Waga lekka: Jakubowicz (P) — Łoboda (B). Mistrz Polski Jakubowicz w walce tej wygrał na punkty, po 15 minutach. Łoboda szybkimi unikami ratował się od wyższej przegranej.

Waga półśrednia: Mielczak (P) — Wierciński (B). Po 2,5 minutowej walce Bydgoszczanin podaje się ze względu na nadwężenie zebra.

Waga średnia: Winowski (P) zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Waga półciężka: Nowaczyk (P) — Dębicki (B). Obaj zawodnicy walczą brutalnie i wykazują zupełny brak techniki. Dębicki otrzymuje upomnienie za ciągłe uciekanie do lin. Po 15 minutach walki wygrywa Nowaczyk na punkty.

Waga ciężka: Pięta (P) — Mackiewicz (B). Wyższy wzrostem i lepszy technicznie Pięta, rzuca w 3 minucie swego przeciwnika przez biodro na matę.

W ringu sędziował p. Leitgeber, na punkty pp. Lewandowski i Wojdziak. Zainteresowanie zawodami było słabe.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Klub Sportowy „Zjednoczeni” w Poznaniu zawiadamia, że z dniem 12 lutego 1947 r. rozpocznie się kurs bokserki pod fachowym kierownictwem trenera p. Franciszka Wolniakowskiego. Treningi odbywają się w środy i piątki od godz. 19—20-tej w sali gimnastycznej przy 8 Szkole Powszechnej ul. Słowackiego 54/56. Zapisy przyjmuje się na treningach oraz w sekretariacie Klubu ul. Staszica 16, m. 2 od godz. 17—19-tej.

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

OSTRÓW

Jubileusz 25-lecia pracy zawodowej obchodził tu onegdaj kierownik V szkoły powszechnej, Stanisław Szlarka. Jubilat jest prezesem powiatowym Związku Nauczycielstwa Polskiego i radnym miasta.

Jeden z najlepszych miejscowych zespołów śpiewaczych chór męski „Echo” wystąpił tu wczorajszej niedzieli z koncertem, pierwszym po przerwie spowodowanej wojną. Na program złożyły się nasze polskie przepiękne koledy i pastorałki pierwszorzędnego kompozytora. Partie solowe wykonali pp. Michalski, Nagel i Matoga. Dyrygował prof. Kowalski, akompaniował prof. Kaczmarek. Słowo wstępne wygłosił p. Matoga. Wieczór z wspaniałym udziałem zyskał uznanie ze strony słuchaczy.

Z okazji drugiej rocznicy oswobodzenia Ostrowa odbyło się tu uroczyste posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym uchwalono dla upamiętnienia tej dziejowej chwili ufundować tablicę pamiątkową i wmurować ją w południową ścianę ratusza. Nadto powzięto rezolucję witającą z radością Sejm demokratyczny i postanawiającą poprzeć Rząd w jego wysiłkach nad utrwaleniem porządku i spokoju wewnętrznego, a z uznaniem wita projekt Rządu, aby traktat pokojowy z Niemcami podpisany został w Warszawie. (si)

Wielkopolska Chorągiew Harcerzy na Daninę

W dniu 29 stycznia 1947 r. na ręce Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu p. St. Dudowicza, Komendant Wlkp. Chorągwi Harcerzy dr Stabrowski w towarzystwie Kier. Harc. St. Inform. wpłacił w imieniu instruktorów i harcerzy Chor. Wlkp. kwotę 50 000 złotych na Daninę Narodową. Akcja Daniny Narodowej — zainicjowana na terenie — harcerstwa — przez K-dta Chor. w dniu 18 grudnia 1946 r. została z aplauzem przyjęta przez harcerstwo o czym świadczą już w następnych dniach (po ogłoszeniu akcji) wpłacone liczne kwoty (20 grudnia — IX hufiec — Poznań, 23 grudnia — V hufiec — Poznań, 23 grudnia — Ostrów Wlkp. i in.). Ogółem na Daninę Narodową wpłaciło 38 jednostek organizacyjnych, Komendant Wlkp. Chor. wydając apel Daniny Narodowej podkreślił jej — na terenie harcerstwa — zupełną dobrovolność, ogłaszając

Wielka manifestacja ku czci Prezydenta Bieruła w Krotoszynie

W dniu 5 lutego odbyła się w Krotoszynie, wielka manifestacja ku czci świeżo obranego przez Sejm Ustawodawczy Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruła.

Pomimo zawiłej śnieżnej na rynku zgromadziły się tłumy ludzi. Po krótkim przemówieniu burmistrza miasta, zebrani udali się w pochodzie do sali „Strzelnicy”, gdzie odbyła się uroczysta akademicka. W akademii wzięli udział przedstawiciele władz z starostą powiatowym p. W. Bonowskim oraz burmistrzem miasta Zawieją na

czele, przedstawiciele partii politycznych oraz organizacji społecznych ze sztandarami, oraz tłumnie zebrane społeczeństwo miasta.

Przemówienia wygłosili starosta Bonowski, prof. Jakubczak, oraz w imieniu Wojska Polsk. mjr. Kołota.

Część artystyczną akademii wypełniła orkiestra wojskowa pod batutą kapelmistrza Guzikowskiego oraz chór „Lutnia” pod dyr. prof. Świcy. (ipc)

Znin w ubiegłym tygodniu

Mleko i masło muszą być tańsze. Staraniem kierownika Referatu Aprowizacji i Handlu p. Rogalskiego, zwołano zostało zebranie kierowników mleczarni i punktów sprzedaży nabiału. Celem zebrania było omówienie możliwości obniżenia w skali powiatowej cen za mleko i masło. Mimo wysokich kosztów, związanych z zakupem mleka i przeróbką na masło, postanowiono obniżyć cenę za mleko z 24 do 18 zł za litr oraz 430 zł za kg masła. Mleko, znajdujące się w punktach sprzedaży, a dostarczone wprost przez rolników, be-

dzie kontrolowane, aby zapobiec fałszowaniu bądź to przez rolników, bądź w punktach sprzedaży. Odtańd kierownik mleczarni w Zninie wespół z Referatem Aprowizacji i Handlu, po wysłuchaniu opinii kierowników mleczarni w powiecie, wyznaczać będą okresowo ceny za nabiał, aby dać możliwość konsumentom nabywania taniego i zdrowego mleka i masła.

Nowe Koło Polskiego Związku Zachodniego. Staraniem dyrekcji Cukrowni odbyło się dnia 28. 1. 1947 r. zebranie organizacyjne, na którym powołano do życia koło PZZ przy Cukrowni. W skład zarządu weszli: dyr. inż. Kittel — prezes, wicedyrektor Jankowski — zast. prezesa, Opiołkówna Zofia — sekretarka, Biegański Miecz. — skarbnik. W powiecie żnińskim istnieją 4 koła PZZ.

Wzrost ilości koni w powiecie. Zarząd główny Zw. Samopomocy Chłopskiej przekazał ostatnio do Żnina 32 konie robocze, pochodzące z Danii, których rozdziałem zajął się zarząd powiatowy Samopomocy Chłopskiej. Konie otrzymało 16 parcelantów, 7 gospodarstw poniemieckich oraz 8 innych gospodarstw.

Związek Zaw. Prac. Cukrowniczych — oddział w Zninie zainaugurował cykl wykładów fachowych i popularnych, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Referaty fachowe wygłaszają pracownicy Cukrowni, popularne zaś kierownicy miejscowych szkół. (Ke)

Drezenko prosi o książki

Dla podniesienia ducha i kultury polskiej na Ziemiach Odzyskanych, jest nieodzowną potrzebą umożliwienie społeczeństwu naszemu na tych Ziemiach, a składającemu się ze wszystkich warstw i wszystkich zakątków Polski, czytania lektury polskiej. Chcąc sprostać temu zadaniu, P. Z. Z. w Drezenku, przystępuje do zorganizowania biblioteki, by udostępnić każdemu Polakowi w Drezenku i okolicy czytanie książek. Nie mając jednakże odpowiednich ku temu funduszy, apeluje Zarząd P. Z. Z. do naszych Czytelników o poparcie w tej dziedzinie i przysyłanie zbędnych książek polskich. Każdy ofiarodawca wpisany będzie do specjalnej księgi pamiątkowej. Książki prosimy wysyłać pod adresem: Polski Związek Zachodni Obwód Drezenko, pow. Strzelce Krańskie. (p. wjc)

Ograniczenie ruchu pociągów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, że ze względu na szczególną trudność techniczno-ruchową w obecnym okresie mrozów i zamieci śnieżnych z dniem 10 lutego odwołuje kursowanie następujących pociągów pasażerskich: Poc. 1325/1326 relacji Poznań—Września—Warszawa, poc. 4101/4102 relacji Katowice—Ostrów—Inowrocław—Gdynia, poc. 821/822 relacji Poznań—Rawicz—Szewce, poc. 222/223/224/221 relacji Poznań—Gdynia, poc. 1224/1225 relacji Gnieźno—Krotoszyn, poc. 3536/3535 relacji Czempiń—Srem, poc. 3524/3523/3538/3539 relacji Jarocin—Srem, poc. 2332/2323/2334 relacji Jarocin—Gostyń—Leszno, poc. 1125/1126 relacji Leszno—Ostrów, poc. 4232/4233 relacji Kostrzyn—Krzyż, poc. 1525/1526 relacji Poznań—Chodzież.

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne

wykonuje jedyną fachową na miejscu firmą

JOZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20 (dawniej 45), tel. 39-05

Liczone uznania za pracę

6090

Wszelkie transporty

samochodowe załatwia sprawnie i terminowo

Przedsiębiorstwo Przewozowe

St. Rynarzewski

7337 Poznań, Telefon 47-92

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu rozpisuje przetarg nieograniczony na wykonanie projektu centralnego ogrzewania paropowietrznego w Głównych Warsztatach Wrocław-Nadodrże dla zabudowań o pojemności około: biur 15 000 m sześciennych, hal warsztatowych 150 000 m sześciennych, umywalni 2 000 m sześciennych.

Do projektu powinny być dołączone szczegółowe plany i ślepy kosztorys oraz obliczenia potrzebnej ilości pary ze wskazaniem ciśnienia w przewodach ogrzewczych i w kotłowni.

Informacje i rysunki poszczególnych hal i zabudowań warsztatowych otrzymać można w wymienionych wyżej warsztatach na stacji Wrocław-Nadodrże.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na projekt centralnego ogrzewania w Warsztatach Głównych Wrocław-Nadodrże” składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji O. K. P. w terminie do 4 marca 1947 r. godz. 12-ta, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy, wpłacone w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez prawa roszczenia jakiegokolwiek odszkodowań. 2-192

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę kotła wodnorurkowego formy Famo w byłych warsztatach na dworcu Świebodzkim we Wrocławiu i jego montaż w Głównych Warsztatach w Świdnicy z dostosowaniem istniejących fundamentów oraz dostosowania do istniejącego nawęglania i odpowietniania, dostawa pomp i rurociągów zasilających oraz dostosowanie do istniejących rurociągów parowych i z obmurowaniem kotła.

Informacje i wgląd w rysunki omawianego kotła osiągnąć można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław, pokój 261 w godz. urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na rozbiórkę i montaż kotła” składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji w terminie do 21 lutego br. godz. 12-ta, w którym to dniu nastąpi o godzinie 13-tej otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy, wpłacone w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa do roszczenia jakiegokolwiek pretensji. 2-193

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Przetarg nieograniczony

nr M 1/47

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę dwóch filarów mostu na Odrze pod Nietkowem w km 168, 867 linii Czerwińsk—Rzepin—Kostrzyn. Warunki oddania robót są do przejrzenia w Wydziale Drogowym DOKP w Poznaniu, pokój 218 — gmach Nowej Dyrekcji, w godzinach urzędowych, a formularze ofertowe do nabycia także za opłatą 100,— zł.

Do oferty winny być dołączone: pokwitowanie Kasy Dyrekcyjnej lub którejkolwiek Kasy Stacyjnej, oraz opłacone wadium w wysokości 1,5% zaoferowanej sumy, oraz świadectwo przemysłowe, odpis rejestru handlowego i inne załączniki wyszczególnione w warunkach składania ofert.

Wadium podlega zwrotowi po ukończeniu przetargu, w razie odrzucenia oferty, lub po zawarciu umowy w wypadku przyjęcia oferty. Wadium przypada na rzecz PKP w wypadku cofnięcia oferty po rozpoczęciu przetargu lub odmowy, podpisania umowy przez oferenta w razie przyjęcia oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

Oferty winny być składane w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, ul. Skarbową 8, do skrzynki ofertowej umieszczonej przy wejściu do biur DOKP obok pokoju informatora do dnia 17. II. 1947 r., godz. 11-tej w podwójnych zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu w dniu 17. II. 1947 r. na odbudowę dwóch filarów dla mostu na Odrze w Nietkowie”. Otwarcie kopert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11-tej w pokoju 17 przy ul. Skarbowej 8. 2-218

DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę i montaż w Głównych Warsztatach w Oleśnicy jednego kotła wodnorurkowego o wydajności pary ca 6000 kg na godzinę, ciśnienia roboczego 12 atm., przegrzanej do 325°C. Temperatura wody zasilającej 70°C, z rusztem mechanicznym dla węgla o ziarnistości od 0—10 mm, dolnej wartości opałowej 6800 kcal/godz., zawartości popiołu 7—10%, wilgotności 3—7%.

Informacje i rysunki istniejącej Kotłowni otrzymać można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław, pokój 261 w godz. urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę i montaż kotła wodnorurkowego dla Głównych Warsztatów w Oleśnicy” składać należy w terminie do 28 lutego br. do godz. 12-tej do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie przetargu.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy, wpłacone w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu, bez podania przyczyn i prawa do roszczenia jakiegokolwiek odszkodowań. 2-195

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę i montaż w Głównych Warsztatach w Oleśnicy:

1. urządzenie do nawęglania, składające się z elewatora, transportera, dwóch bunkrów opartych na konstrukcji żelaznej, przewidujące wbudowanie dalszych dwóch bunkrów, dwóch automatycznych wag do podawania węgla i przewodów do palenisk mechanicznych;

2. jednego kompletnego napędu do rusztu mechanicznego na prąd zmienny 380 Volt;

3. pompowni składającej się z pompy odśrodkowej o napędzie elektrycznym na prąd zmienny 380 Volt i rezerwowej pompy parowej Warthingtona, zasilającej dwa kotły wodnorurkowe o powierzchni ogrzewalnej na 300 m², 12 atm. ciśnienia roboczego i wydajności pary ca 6000 kg/godz. przegrzanej do 325°C, temperatura wody zasilającej 70°C;

4. kompletnego urządzenia do zmiekania wody.

Informacje i rysunki otrzymać można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław, pokój nr 261 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę urządzeń Kotłowni w Głównych Warsztatach w Oleśnicy”, składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji w terminie do 25 lutego br. godzina 12-ta, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie przetargu.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy, wpłacone w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie całkowite lub częściowe przetargu bez podania przyczyn i prawa do roszczenia jakiegokolwiek odszkodowań.

2-194 Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na montaż i modernizację w Głównych Warsztatach w Oleśnicy kotła wodnorurkowego systemu „Babcock-Wilcox” z dostosowaniem do istniejących fundamentów i przewodów parowych.

Informacje i wgląd w rysunki omawianego kotła osiągnąć można w Wydziale Mechanicznym D. O. K. P. Wrocław pokój 261, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na montaż kotła w Głównych Warsztatach w Oleśnicy” składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji w terminie do 21 lutego bież. roku, godziny 12-tej, w którym to dniu o godzinie 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy, wpłacone w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez prawa do roszczenia jakiegokolwiek pretensji. 2-196

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 zegarów kontrolnych dla dozorców nocnych.

Wszelkie informacje otrzymać można w godzinach 10—13 w Dziale Zakupów D. P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno nr 1 (II piętro, pokój nr 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Kancelarii Dyrekcji (I piętro, pokój nr 111), do godziny 10-tej dnia 22. II. 1947 r.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11-tej.

Oferta obowiązuje w ciągu 10-ciu dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienie przetargu i podział zamówienia na kilku dostawców. 2-177

Ogłoszenie przetargu

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na prace malarskie w barakach Gospody Targowej przy ul. Grunwaldzkiej, który odbędzie się w Wydziale Budowlanym, ul. Grunwaldzka nr 18 w dawn. Hotelu Polonia na I ptr., w pokoju nr 118 dnia 20. II. 1947 r., o godz. 10-tej.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace malarskie w barakach Gospody Targowej”, należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 19. II. 47 r. godz. 11-tej. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium do Głównej Kasy Miejskiej, ul. Matejki 48/49 w wysokości 6% od oferowanej sumy.

Blizszych informacji oraz podkładki ofert otrzymać można za opłatą 300,— zł w Wydziale Budowlanym, pokój 118.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wybór ofert, podział prac pomiędzy kilku oferentów ewtl. nieprzyjęcia żadnej oferty.

Wydział Budowlany

(—) Stachowiak

2-208

Naczelnik Wydziału

PAŃSTWOWE ZIEMNO ZENIE PRZEMYSŁOWE

W POZNANIU

poszukuje

do Wydziału Zaopatrzenia Technicznego

1 inżyniera mechanika lub technika z długoletnią praktyką handlową

1 książkowego doświadczonego w dziale zakupów

2 biegłe maszynistki

ze znajomością stenografii

Pisemne oferty prosimy kierować do „Głosu Wlkp” nr 7399

Pianina najkorzystniej u
Drygasa, Skarbowa 15. 7529

Łóżka oddzielnie i kuc
nie kompletne okazują
nie. Stolarska, Kręta 4. 7479

Smoczek na butelkę i do
zabawy, żelazny, zakrapla
czy, mlekociąg, termofor
itp. poleca po cenach naj
niższych Dom Handlowy,
Kraków, Giełbka 6. 7550

Jadalnie, sypialnie, kuch
nie poleca K. Bakos, Gar
bary 21. 2-214

Dzwonki
domowe na baterie
i transformatory poleca
Wytwórnia
Elektrotechniczna
Poznań, św. Marcin 32.
Provincia za zalicze
niem. 7722

Radio 5 lamp, zmienne
(Mende) pl. Wolności 14
m. 15. 7720

Radio (super) 4 lampowy,
3 zakreś. Sniadeckich 30
m. 6, od godz. 16-tej. 7718

2 futra męskie, nowe, fig.
52 i 48, modne fasony,
Wierzbiciele 29 m. 4. 7715

Magiel kompletny, gramof
fon szafkowy, sprzedam,
ul. Dąbrowskiego 24 m. 1.
7639

Sprzedam futro, średnia
figura, wózek ręczny. Gru
dziejniec 32 m. 2. 7637

Futro łapki karak., prze
dam 95 tys. Jaśkowski, Ja
na III 12 m. 11a. 7533

Wózek dziecięcy, nowe au
to okazują. pl. Bernar
dyński 1 m. 8. Ostrowski.
7624

Radio uniwersalne, 7 lam
powe, magiczne oko, sprze
dam. Mylna 19 m. 13. Języ
ce. 7639

Nowoczesna przenośna
kolumna sprzedam (westfal
ka). Karmelicka 1 m. 23,
przy kościele Bożego Ciała.
7589

Piec elektryczny w do
brym stanie do gotowania
na dwa grzejniki i do pie
czenia sprzedam. Adres
wskaże „Głos Wielkopols
ki” nr 7584.

Walcze mylnskie 603x300
Kapler, stan dobry, 120 tys.
zł 500x300, typ nowo
czesny, 130 tys. zł zaraz
sprzedam. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 7573.

Szafę dwudrzwiową do
garderoby sprzedam. Sie
mieradzkiego 2 m. 1, godz.
11-13. 7654

Sprzedam przyczepkę do
samochodu osobowego —
Focha 33, skład, Makow
ski. 7643

Węże parlane, nowe i u
żywane, kupuje stale —
„Hatech”, Marcina 65. 7008

Kamienie, wille, składy,
poszukuje, Gruszczyński,
Wawrzyniaka 22, tel. 13-26.
7124

Srebro, łom, kupuje po
najwyższych cenach. —
„Farmachemia”, Poznań,
ul. Libelta 11. 7545

Kość i masę, mechaniki i
kwalitatu do fortepianów
kupię. Kopernika 6 m. 12.
7562

Kupimy generator (gazo
wy) do motoru 250 KM.
Młyn „Spółem” w Koby
linie k. Krotoszyńska. 7423

Poszukujemy 2 resory
przednie do „Betforda” 3
ton, chłodnicę do silnika
„Ford” 2 cyl. samoch. cje
zarowego. Oferty pod „Sa
mopomoc Chłopska” „No
wawieś, p. Wronki, pow.
Szamotuły, tel. Wronki 18.
7613

Kupię planino. Of. „Głos
Wielkopolski” nr 7607.

Kupię jadalnię nowoczes
ną, używaną, ul. Limano
wskiego 25 m. 18, godz.
17-19. 7605

Wille lub parcelę kupię
okolicy Osiedla Grunwald
skiego wprost od gospo
darza. Oferty „Głos Wiel
kopolski” nr 7582.

Szuka lokalu

Poszukuję pokoju umeblo
wanego na Łazarzu. Zwrot
remontu. Oferty: „Głos
Wielkopolski” nr 7342.

Ubiorkę na cichy war
szak poszukuję. Skarbo
wa 15, m. 6. 7528

Mieszkanie jedno-dwu lub
trzy-pokojowe z kuchnią
za zwrotem kosztów lub
do wyremontowania poszu
kuję. Of. „Głos Wielkopols
ki” Gnieźno, Dąbrowki 1
2-204

Pokoju z kuchnią wzgl.
większego pokoju pustego,
środmieście poszukuje
młode małżeństwo. Ewł.
Koszyk zwróć. Of. „PAR”
Ratajczaka 7 pod 2,368.
7710

Pokoju poszukuje biurowa.
Cena obojętna. Informa
cje „PAR” Ratajczaka 7.
7703

Pokój komfortowy z tele
fonem, cena obojętna dla
pani. Oferty „Głos Wiel
kopolski” nr 7622.

Materiałnie niezależny,
spokojny, uczciwy, szuka
pokoju możliwie zaraz
przy kulturalnej rodzinie.
Of. „Głos Wielkopolski”
nr 7679.

Student medycyny, dobrze
sytuowany szuka pokoju
w śródmieściu, zaraz. Of.
„Głos Wielkopolski” nr
7678.

Unieważniam zagubione
dokumenty: dowód wy
meldowania, R. K. U. kar
tę rejestr. zameldowanie
gminy Siedlisko na „naz
wisko Stanisław Dopiera
lski, Biernatowo, gm. Sied
lisko, pow. Trzcianka. 2-184

Zgubiłem nuty na skrzyp
ce, saksofon od Fabiano
wa do Górczyna, uczciwe
go znalazcę proszę się o
zwrot za wynagrodzeniem.
Knapowskiego 15 m. 7.
7730

Zgubiono klucze w drodze
ul. Warszawskiej do Śró
dki. Oddać za wynagrodze
niem Kłoski, Rynek Śró
decki. 7717

Unieważniam skradzioną
legitymację szkoły zawo
dowej na nazwisko Kon
stanty Zgola, Szczytniki,
gm. Kórnik. 7629

Zgubioną kartę rejestra
cyjną R. K. U. Grodzisk,
na nazwisko Adolf Sokol
nicki, Poznań, Skryta 4,
unieważniam. 7663

6. 2. 47, godz. 8-mej wie
czorem, przy ul. św. Mar
cina nr 50 zgubiłem tecz
kę skrzyni z naszedłami.
Zwrot wynagrodz. Sew.
Mielżyńskiego 11 m. 11.
7687

Zgubioną kartę rejestra
cyjną R. K. U. Szamotuły,
na nazwisko Józef Świer
czyk, Wilczyńska, poczta
Podrzwie, pow. Szamotu
ły, unieważniam. 7580

Poszukiwania

Poszukuję p. Plechurskie
go Mariana wzgl. Eugenię
z domu Bryk, zamieszka
łych w czasie okupacji we
Lwowie. Kto by wiedział
o miejscu ich pobytu pro
szony jest o podanie adre
su pismem do „Głosu
Wielkopolskiego” nr 7708.

Kto by wiedział o Trojan
owskim Tadeuszu, zam.
ostatnio w Jeziorach, pow.
Grodno, proszony jest o
przejście o powiadomienie
matki Trojanowskiej Ma
łwiny, wś. Witoldowa, gm.
Wielno, pow. Bydgoszcz.
2-187

Poszukuję syna Mirosła
wa Mielnika, mgr praw,
ur. 1909 w Czortkowie, do
powstańca, zamieszkałego
w Warszawie, ul. Zymier
skiego, następnie Marszał
kowska, zatrudnionego w
firmie „Avia”, Praga, ul.
Kawczyńskiego, w charak
terze pomocnika tokar
skiego. Jakakolwiek wia
domość o nim kierować
proszę M. Mielnik, Poz
nań, ul. M. Focha 49 m. 6,
względnie Zielona Góra,
Piaskowa 14. 7729

Kamienie komfortowa, 4
piętrowa przy Wierzbic
cach sprzedam. 2 miliony
trzysta tysięcy. Metelski,
św. Marcin 13. 7712

Kamienie 3 piętrowa, 2
składy, Milion osiemset,
względnie połowę, sprze
dam. Metelski, św. Marcin
13. 7711

Pianina pierwszorzędne
fisharmonie, tanio. Pozn.
Centrala Fortepianów
Zygm. Augusta 3, tel. 92-37
2-210

Radioodbiorniki, lampy ra
dio, maszyni szycia,
pisanie, liczenia, instru
menty muzyczne, garde
robe, obuwie, rozmaitości,
kupuje — sprzedaje Poz
nań, Stawackiego 39 —
skład. 7483

Powózka odlakierowana,
40,000 zł, Międzychód, ko
stium damski, 3,500 zł. Dia
gnosty sprzedam. Poznań,
Staszica 20 m. 11. 7472

Leżanki, tapczany, fotele,
materace „Rekord” ul.
Kurzanoga, boczna Ratu
szowej. 2-144

Mebie nowe, używane, ko
rzystnie poleca Magazyn
Mebl, Za Bramką 4, 7017

Interes handlowy branży
galanterijnej dobrze pro
spekujący w powiatowym
mieście, blisko Poznania,
odstąpię z powodów zdro
wnia. Adres wskaże „Głos
Wielkopolski” nr 7576.

DRZEWO OPAŁOWE
suche wałki
sprzedaje **CZUBEK i SKA**
ul. Spichrzowa 45, telefon 21-74
7698

Radio uniwersalne, 3 lamp.
Karwowskiego 1 (tryzjer). 7581

Sprzedam rower, motor* do
łodzi, wirówek Alfa. Ry
baki 19 m. 4, III ptr. 7596

Sprzedam radioaparat No
ra, uniwersalny, 4 lampo
wy, dwuzakresowy. Pec
Grotgera 13 m. 7, od 16-tej
7612

Piecyk gazowy do biura
oddamy. Oferty skrytki
pocztowa 250. 7611

Sprzedam pompy na prad
zmienny. Poznań, Fabry
czna 34b m. 24. 7610

Radio 3 zakreś. materiał
na płaszc, sprzedam. Po
pińskich 11 m. 5. 7606

Sprzedam tapczan, biurko.
Oferty „Głos Wielkopols
ki” nr 7604.

Owczarka alzackiego, 7
mies. sprzedam. Górecka
81. 7592

Okazja bandonionu, dwa
kuponki białskie na ubra
nie, sprzedam tanio. Nie
golewskich 3 m. 9, od g.
14 do 17. 7561

Kompletna ramę N. S. U.
100 skrzynkę biegów oraz
inne części. Zamkowa 6
m. 5. 7647

Jadalnia korzystnie do
sprzedania. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 7585.

Radio Telefunken, super,
sprzedam. Strumykowa 24
m. 1. 7673

Dwie szafy dębowe, lu
strem, bufet, stół rozcią
gany, stół okrągły, goto
wale korzystnie sprze
dam. Obejrzę Fredry 7
m. 14 (podwórce) od 9-11.
7612

Pianino krzyżowe, spiesz
nie sprzedam. Palacza 94
m. 9. 7572

Sprzedam biurko. Poznań,
Jeżycka 44. 7662

Willeczura 8 mies. sprzedam.
M. Koszuba, Polna 48, tel.
77-75. 7603

Łóżeczko dziecięce, meta
łowe sprzedam. Mickiwi
czowa 19 m. 7. 7699

Westfalkę na węgiel sprze
dam. Św. Józefa 5, Burto
wnia Gdaliereil. 7696

Blaupunkt, 6 lamp. zmienne
1519 m. 31. 7655

Sprzedam skład nadający
się na każdą branżę lub
hurtownię przy głównej ul
icy. Informacje Dąbrow
skiego 58, kwaciarnia, tel.
14-06. 7667

Bezki dębowe
200 kilowe, używane
nadające się do kwaszenia
kapusty, ogórków i t. p.
sprzeda
Fabryka Chemiczna „Tukan”
pod zarządem państwowym
Poznań — Starołęka
2-175

Balony o pojemności 50 do
60 litrów, kupujemy stale.
Hurtownia Drogerijna —
Poznań, Półwiejska 39, te
lefon 19-63. 7526

Tokarnię 1,5 m z skrzynką
Nortona kupimy. Warszt
aty Samochodowe, ul. Gór
ki 13 m. 15, tel. 65-70. 7635

Kupię maszynę ręczną
wzgl. elektryczną do lodów
robienia, podać cenę. Of.
„Głos Wielkopolski” nr
7734.

Kupię radio uniwersalne,
4 lamp. w dobrym stanie.
Oferty „Głos Wielkopols
ki” nr 7661.

Frezarkę i tokarkę
do metalu
kupimy
PILAT I S-KA, POZNAŃ
Św. Marcin 34, tel. 44-84 7417

WELNE
owczą surową
stałe kupuje i zamie
nia na tkaniny goto
we albo na włóczę
maszynową i szdel
kowa. Płaci najwy
ższe ceny.
Łódzka Hurtownia
Artykułów Włókienn
icznych, Poznań, św.
Marcin 61. Tel. 35-40.

Wille całą wypaloną kup
ię. Oferty „Głos Wielko
polski” nr 7574.

Lakier, pokost i pedzie
skupuje Zakład malarski,
Półwiejska 3, m. 20, od go
dziny 8-9 i od 13-15. 5879

Kupimy ciągnik
w pierwszorzędnym
stanie.
Oferty z podaniem
marki, mocy, obec
nego stanu i ceny
do „Gł. Wielkopols
kiego” pod nr 7728.

Maszyny do pisania, licze
nia, powielacze, kupie,
sprzedaje fachowo napra
wia. „Rema”, Poznań, św.
Marcin 5, tel. 44-07. 6087

„Arta” Artykuły biurowe,
Przybory szkolne, Poznań,
Szkolna 10, tel. 25-47. Za
kupujemy w każdej ilości
papieru rysunkowego, kalke
techniczną i maszynową,
przybory kreślarskie, cyr
kle, taśmy do maszyn, o
łówki, wieczne pióra, sta
łówki, staniol i wszelkie
papieru biurowe, maszy
nowe itp. 7533

Zamiana
Oddam samodzielnie miesz
kanie 2 pokoje i kuchnię,
ul. Mickiewicza w zamian
za pokój i kuchnię ewtl.
dwa i zwrot kosztów re
montu. Of. „Głos Wielko
polski” nr 7660.

Zamienię mieszkanie 2 po
koje z kuchnią na 1 piętrze
w dobrym punkcie Wro
cławia na podobne w Po
znaniu. Oferty „Głos Wiel
kopolski” nr 7636.

Skład 2 pokoje kuchnia,
środmieście na 3 śródmie
ściu. Zgł. Prądzynskiego
13 m. 7, od 15-17. 7625

Szuka lokalu

Poszukuję pokoju umeblo
wanego na Łazarzu. Zwrot
remontu. Oferty: „Głos
Wielkopolski” nr 7342.

Ubiorkę na cichy war
szak poszukuję. Skarbo
wa 15, m. 6. 7528

Mieszkanie jedno-dwu lub
trzy-pokojowe z kuchnią
za zwrotem kosztów lub
do wyremontowania poszu
kuję. Of. „Głos Wielkopols
ki” Gnieźno, Dąbrowki 1
2-204

Pokoju z kuchnią wzgl.
większego pokoju pustego,
środmieście poszukuje
młode małżeństwo. Ewł.
Koszyk zwróć. Of. „PAR”
Ratajczaka 7 pod 2,368.
7710

Pokoju poszukuje biurowa.
Cena obojętna. Informa
cje „PAR” Ratajczaka 7.
7703

Pokój komfortowy z tele
fonem, cena obojętna dla
pani. Oferty „Głos Wiel
kopolski” nr 7622.

Materiałnie niezależny,
spokojny, uczciwy, szuka
pokoju możliwie zaraz
przy kulturalnej rodzinie.
Of. „Głos Wielkopolski”
nr 7679.

Student medycyny, dobrze
sytuowany szuka pokoju
w śródmieściu, zaraz. Of.
„Głos Wielkopolski” nr
7678.

Unieważniam zagubione
dokumenty: dowód wy
meldowania, R. K. U. kar
tę rejestr. zameldowanie
gminy Siedlisko na „naz
wisko Stanisław Dopiera
lski, Biernatowo, gm. Sied
lisko, pow. Trzcianka. 2-184

Zgubiłem nuty na skrzyp
ce, saksofon od Fabiano
wa do Górczyna, uczciwe
go znalazcę proszę się o
zwrot za wynagrodzeniem.
Knapowskiego 15 m. 7.
7730

Zgubiono klucze w drodze
ul. Warszawskiej do Śró
dki. Oddać za wynagrodze
niem Kłoski, Rynek Śró
decki. 7717

Unieważniam skradzioną
legitymację szkoły zawo
dowej na nazwisko Kon
stanty Zgola, Szczytniki,
gm. Kórnik. 7629

Zgubioną kartę rejestra
cyjną R. K. U. Grodzisk,
na nazwisko Adolf Sokol
nicki, Poznań, Skryta 4,
unieważniam. 7663

6. 2. 47, godz. 8-mej wie
czorem, przy ul. św. Mar
cina nr 50 zgubiłem tecz
kę skrzyni z naszedłami.
Zwrot wynagrodz. Sew.
Mielżyńskiego 11 m. 11.
7687

Zgubioną kartę rejestra
cyjną R. K. U. Szamotuły,
na nazwisko Józef Świer
czyk, Wilczyńska, poczta
Podrzwie, pow. Szamotu
ły, unieważniam. 7580

Poszukiwania

Poszukuję p. Plechurskie
go Mariana wzgl. Eugenię
z domu Bryk, zamieszka
łych w czasie okupacji we
Lwowie. Kto by wiedział
o miejscu ich pobytu pro
szony jest o podanie adre
su pismem do „Głosu
Wielkopolskiego” nr 7708.

Kto by wiedział o Trojan
owskim Tadeuszu, zam.
ostatnio w Jeziorach, pow.
Grodno, proszony jest o
przejście o powiadomienie
matki Trojanowskiej Ma
łwiny, wś. Witoldowa, gm.
Wielno, pow. Bydgoszcz.
2-187

Poszukuję syna Mirosła
wa Mielnika, mgr praw,
ur. 1909 w Czortkowie, do
powstańca, zamieszkałego
w Warszawie, ul. Zymier
skiego, następnie Marszał
kowska, zatrudnionego w
firmie „Avia”, Praga, ul.
Kawczyńskiego, w charak
terze pomocnika tokar
skiego. Jakakolwiek wia
domość o nim kierować
proszę M. Mielnik, Poz
nań, ul. M. Focha 49 m. 6,
względnie Zielona Góra,
Piaskowa 14. 7729

Teatry i kina
Wtorek, 11 lutego 1947

Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Harnasie”
i „Cagliostro”; jutro, godz. 19-ta — „Faust”;
Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dom
otwarty”; jutro, godz. 19-ta — „Rewizor” (zwią
zkowe).

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Pyg
malion”.

Teatr — „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz.
19-30 — „Ciotka Karola”.

Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin nr 8). Teatr
Aktora: dziś, godz. 18-ta — „Zmarznięte serce”;
jutro, godz. 16-ta i 18-ta — „Zmarznięte serce”;
Teatr Mały (Słowackiego 19/21): dziś i jutro,
godz. 19-ta — „Dzień bez kłamstwa”.

W kinach poznańskich:
Apollo: dziś, 16, 18 i 20-ta — „Wielki walc”;
Bałtyk: dziś, 15, 17, 30 i 20-ta — „Zakazane pio
senki”; Muza: dziś, 16, 18 i 20-ta — „Ślub ka
walerski”; Kłakto: dziś, 16, 18 i 20-ta — „Uko
chany”; Warta: dziś, 16, 18 i 20-ta — „15-letni
kapitan”; Kino Oświatowe TUR (ul. Przemysła
wa 48) — nieczynne.

Kupna

Książki powieściowe, nau
kowe, szkolne, kupuje
księgarnia Gierczaka, Po
znań, Daszyńskiego 59.
6191

Sznurki oraz szczeliwa ko
nopne, bawełniane, abze
stowe kupujemy — „Arte
be”, Kantaka 10. 1-302

Lampy, aparaty radiowe,
przyrządy pomiarowe, gra
mofony elektryczne kupu
je f-a „Kontakt”, Szkol
na 12, tel. 10-01. 1-580

LEN
czesny oraz surowy
kupuje w większych
ilościach, płaci naj
wyższe ceny
Łódzka Hurtownia
Artykułów Włókienn
icznych, Poznań, św.
Marcin 61. Tel. 35-40.

Wagę dziesiętną, 50 kg w
dobrym stanie kupimy za
soladki 19, tel. 94-28.
Stacja Doświadczalna. 7666

Maszyny do prasowania
siana, słomy, kupię lub
wypożyczę. Poza tym si
e nie kupuję. Oferty
„PAR” Ratajczaka 7 pod
2,377.

Sportkę dziecięcą kupię.
Oferty nr 426 „Czytelnik”
Armii Czerwonej 1. 7692

Barak kupię. Oferty ceną
do „Głosu Wielkop.” nr
7727.

Wszelkie części do plant
torow, nalepki, miotki
itp. kupi Pozn. Centrala
Fortepianów Zygm. Augu
sta 3, tel. 92-37. 2-213

WELNE owcza
stałe kupuje po naj
wyższych cenach i wy
mieniam na włóczki ko
lorowe oraz tkaniny,
także za pośredni
ctwem poczty.

WELNA
Pracownia
SKUP - WYMIANA - HURT.
POZNAŃ,
ul. Rosiewicza 19,
tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy,
Dworcowa 54, tel. 33-13
Biura czynne od 8-15,
w soboty od 8-13.
7735

Dzierżawy

Ogrodnik poszukuje dzier
żawy do 5 mórg z domem
pod Poznaniem. — Oferty
„Głos Wielkop.” nr 7440.

Wydzierżawie gospodar
stwo 250 mórg na dogod
nych warunkach. Dęziń
ski, Trzemeszno, Mogieł
ska, Wybudowanie 1. 2-201

Zguby

Polowczyk do odebrania.
Adres wskaże „Głos Wiel
kopolski” nr 7502.

Obrączkę ślubną I. K. 20.
4, 37 zgubiłem. Znalazcę
dam pełną wartość. Ślo
wackiego 32 m. 7. 7646

Unieważniam zgubioną
kartę repatriacyjną, an
gielską, Łeński Sewerny,
Gnieźno, Grzybowo 22/23.
2-203

Unieważniam zagubioną
legitymację służbową nr
294 wydaną przez Woje
wódzką Izbę Rolniczą w
Poznaniu, na nazwisko Ro
maniec Bronisław, Wrze
śnia. 2-199

Matrymonialne

Małżeństwa kojarzymy
szybko, dyskretnie, szczę
śliwie. Bogate partie w ca
łej Polsce. Moc podzięko
wań. Łódź 1, skr. 153. 5449

Wdowiec, lat 52 z synkiem,
pragnie zapoznać starszą
panią, cel matrymonialny.
Oferty „Głos Wielkopols
ki” nr 7473.

Tylko ze zgrabną i przy
stojną panną do lat 27, za
mężną, o średnim wy
kształceniu co najmniej
nawiaże znajomość w ce
lu matrym. 32-letni, wy
kształcony, kulturalny ka
walier. Oferty z fotografi
ami „Głos Wielkopolski” nr
2-200.

Tenor opery, zamożny,
wybitnie przystojny, pra
gnie poznać panią podob
nych walorów w celu ma
trymonialnym. Oferty z
fotografiami pod „tenor”
Rybaki 19 m. 28. 7627

Kawaler, lat 32, przemysła
wiec, posiadający nieru
chomości, poślubi pannę
z gotówką lub interesem.
Fotografia pożądana. Of.
„Głos Wielkopolski” nr
7671.

27-letnia blondynka, ład
na, zgrabna, nieprzecięt
nych zalet, pozna pana o
wysokiej kulturze, podob
nych wartościach. Oferty
tylko nie anonimowe i z
fotografią (zwrot zapew
niony) proszę nadsyłać do
„Głos Wielkopolski” nr
7644.

Program audycji radiowych na środę, 12 bm.

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne” i kalendarz histo
ryczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Gimnastyka; 6.30
Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry”;
7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd
prasy stołecznej; 7.35 Program na dzień bieżący; 7.40
Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Pozn
skiej pod dyr. Mieczysława Giełsińskiego; 8.30 Informa
cje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Rady prak
tyczne dla słuchaczy; 9.00 Przerwa; 11.30 „Chóry ro
syjskie śpiewają”; 11.40 Koncert zyczeń; 11.57 Sygnał
czasu i hejnał z wjeżdżającymi w Krakowie; 12.05
Audycja dla świetlic robotniczych; 12.35 „Polska pieśń
artystyczna” — „Ballady Moniuszki”; Wykonawcy:
Czesław Kozak (baryton) i Hieronim Szeperka (akomp.);
12.55 Rezerwa; 13.00 Muzyka obładowa; 13.40 „Alfabet
muzyczny” — audycja w oprac. Bolesława Busiaki
ewicza; 14.00 Pogadanka oświatowa pt. „Na marginesie
rocznicy pokonania Budzyszyńskiego”, wygłosił dr Witold
Jakóbczyk; 14.10 Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy:
Jadwiga Krużanka Reissowa (śpiew), Lesław Wacławik
(śpiew), Hieronim Szeperka (akomp.); 14.50 Notowania
Giełdy Zbożowej; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Po
gadanka przygodna dla dzieci dra Jana Zabińskiego;
15.10 Wędrowka z mikrofonem; 15.20 Reportaż; 15.30
Portrety działaczy; 15.40 Utwory kłarnetowe w wyk.
Ludwika Kurkiewicza; 15.50 Dziennik popołudniowy;
16.30 Utwory Aleksandra Scarlatti w wyk. Stanisławy
Hoffman (mezzosopran); 16.55 Skrzynka techniczna;
17.00 Audycja literacka; 17.10 Melodie operetkowe, wy
konawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Stefana Ra
chonia z udziałem Jerzego Gólferta (śpiew); 17.45 „Na
Ziemiach Odzyskanych”; 17.55 Z życia kulturalnego;
18.00 Resplighi — Sonata skrzypcowa w wyk. Ireny Du
bickiej (skrzypce) i prof. Jerzego Lefeldta (fortepian);
18.30 Nauka przy głosniku; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15
Nadprogram; 19.20 Pogadanka sportowa pt. „Przegra
na” w opr. dr. Witolda Ludwiczaka; 19.30 Audycja
chopinowska w wyk. Zofii Rabecwiczowej; 19.57 Sy
gnał czasu; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.25 Nowości
muzyczne; 21.00 Nowe książki; 21.15 „U naszych przy
jaciół” aud. słowno-muzyczna; 21.45 Radiowy Uniwer
sytet Ludowy; 22.00 Kwadrans przy „Popioły” Ste
fana Żeromskiego; 22.15 Program ogólnopolski na ju
tro; 22.22 Program lokalny na jutro; 22.25 Audycja roz
rywkowa; 23.00 „Rozmowa z Polą Gojwaczyską”;
23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.30
Muzyka taneczna z płyt „Melodie”; 23.55 Streszczenie
ostatnich wiadomości dziennika radiowego i zakoń
czenie programu.

Maszyny do pisania
liczenia, kupimy.
K. Kochanowicz i Ska
plac Wolności 13
(obok 3 Maja) 1-574

Konie niezdatne do pracy
kupuje Kuchnia Ludowa,
Poznań, Góra Przemysła
wa 5/6, tel. 31-55. Własny
samochód do dyspozycji.
5617

Motory elektryczne kupu
ję stale f-ma „Energia”
Poznań, 23 Lutego 23 (da
tynie Poczta) tel. 34-92.
2-68

Termometry, manometry,
armature do pary i wody,
szczeliwo kupuje St. Du
chowski, Poznań, Mielży
ńskiego 16. 6996

Sypialnie — kuchnie —
pojedyncze sztuki — po
leca Komis, św. Marcin 75.
6419

Kupię kompletny 4-cyl.
silnik samoch. 1100 cm.
Fiat albo NSU. K. Woź
niak, Leszno, ul. Bracka 2.
2-130

Radioaparaty — wszelki
sprzet elektrotechniczny,
instrumenty muzyczne —
akordiony oraz fortepiany,
gramofony i płyty w pier
wszorzędnym stanie, rowe
ry, maszyny do szycia i pi
sania kupuję i sprzedaje
„Emka”, Poznań, ul. Wro
cławska 39, tel. 26-52. Wła
sne warsztady naprawy.
7542

WELNE owcza
stałe kupuje po naj
wyższych cenach i wy
mieniam na włóczki ko
lorowe oraz tkaniny,
także za pośredni
ctwem poczty.

WELNA
Pracownia
SKUP - WYMIANA - HURT.
POZNAŃ,
ul. Rosiewicza 19,
tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy,
Dworcowa 54, tel. 33-13
Biura czynne od 8-15,
w soboty od 8-13.
7735

Wolne lokale

Pokój odpuszcza tanio. O
glądać od 7 do 10 rano. Ry
baki 19, pokój 28. 7632

Kład spożywczy z towa
rem, dwa pokoje kuchnia
obrze prosperujący sprze
dam. Oferty nr 435 „Czy
telnik” Armii Czerwonej 1.
7701

Skład obszerny piwnicami
hurt, przemysł, wytwór
nie odpuszcza. Focha 39 m.
4. 7621

Pokój umebłowany dla pa
ni w centrum, chętnie z
utrzymaniem. Of. „PAR”
Ratajczaka 7 pod 2,369. 7705

Unieważniam zagubione
dokumenty: legitymację
służbową nr 5843 wysta
wioną 2. 5. 46 przez dyre
kcję Poczty i Telegrafów
w Poznaniu, na nazwisko
Jan Woźny, zam. Krutla,
pow. Wolsztyn. 2-87

Ogłoszenie
Zakłady Państwowego Monopoli Spirytusowego
w Poznaniu, ulica Komandoria 5
zakupia
maszyny do liczenia (arytmometry)
marki „Brunsweig”, „Walter”,
„Trumphator”, „Orginal-Ordner”
wzgl. inne wysokiej klasy typy, jak również
i maszyny do pisania z długim wał
kiem (około 60 cm.)
Oferty pisemne należy składać w sekretariacie Zakładów
przy ulicy Komandoria 5 w zalakowanych kopertach do
dnia 22 lutego 1947 r. godz. 11-tej, o której to godzinie
nastąpi otwarcie ofert. 2-220

Redakcja — Poznań Wyspiańskiego 10. I pietro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12-13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11-14.
Płata redakcji i administracji w GNEZNIE, ul. Dąbrowski 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
Nadesłanych reklamów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75
Konto PKO V-4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyncze egzemplarze i kolporterszy):